

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 235 (10 997)

Poznań, czwartek 18 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Systemy polityczne w krajach socjalistycznych

17 bm. w Warszawie zakończyła się dwudniowa konferencja naukowa, poświęcona zagadnieniom kształtowania się systemów politycznych w krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej. Uczestniczyło w niej około 50 historyków, socjologów, politologów z sześciu krajów socjalistycznych — w tym z Polski.

Przed kilkunastu laty w akademii nauk krajów socjalistycznych powołano specjalne komisje, w ramach których prowadzone są badania nad rozwojem rewolucji proletariackich, na temat Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i innych rewolucji typu socjalistycznego. Zespoły te wchodziły w skład międzynarodowej komisji akademii nauk krajów socjalistycznych.

Warszawskie spotkanie było podsumowaniem dwuletnich badań nad kształtowaniem się systemów politycznych w krajach socjalistycznych.

Najbliższe podobne spotkanie odbędzie się w Związku Radzieckim i poświęcone będzie roli inteligencji w krajach socjalistycznych. (PAP)

Hołd pamięci Fryderyka Chopina

Przed 130 laty, 17 października 1849 r. zmarł jeden z największych twórców w historii muzyki polskiej, którego dzieło weszło również do skarbicy światowej — Fryderyk Chopin. Dla uczczenia tej rocznicy, polski świat muzyczny i liczni miłośnicy muzyki Chopina, oddali 17 bm. hołd jego pamięci. W miejscach związanych z życiem i twórczością wielkiego artysty odbyły się uroczystości.

Delegacje Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, licznych

SPORT

Po przegranej z CSRS 1:0

Stracone szanse polskich piłkarzy

Wczoraj na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się rewanżowe spotkanie w piłce nożnej pomiędzy drużynami Polski i CSRS w ramach eliminacji do turnieju olimpijskiego w Moskwie. Mecz zakończył się przegraną naszych piłkarzy 1:0 (0:0). Sędziował A. Mattson z Finlandii. Widzów 10 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polska: Burzyński, Tumiński, Adamiec, Wójcicki, Wójcicki, Miłoszewicz (od 73 min. Korynt), Chojnacki, Nagiel, Ogaza, Kwiatkowski, Mainowicz (od 46 min. Bolcek).

CSRS: Seman, Mazura, Vavilov, Macela, Rygel, Radimec, Vizek, Janek, Licka (od 78 min. Sztabach), Berger, Sreiner.

Początek spotkania zapowiadał, że mecz potoczy się pod dyktando naszych piłkarzy. Już w pierwszych minutach zaatakowali oni bramkę gości z dużym animizmem. Jednak na pierwszych, nieporadnych atakach się zakończyło. Świetnie zorganizowana obrona gości nie pozwalała na przeprowadzanie składowych ataków.

W Sejmie o NPSG i budżecie państwa

Tygodnie decydujące o wykonaniu tegorocznych zadań planowych

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, obradująca pod przewodnictwem pos. Józefa Pińkowskiego (PZPR) rozpatrzyła 17 bm. informacje o realizacji NPSG i budżetu państwa w ciągu ośmiu miesięcy br., a także wytyczne do projektów planu i budżetu na rok 1980 oraz stan produkcji na potrzeby rynku w podstawowych grupach asortymentowych. Posłowie rozpatrzyli również projekt opinii w sprawie dokumentów przedkładanych Sejmowi przy uchwalaniu planu i budżetu oraz zatwierdzaniu sprawozdań z ich realizacji.

Jak stwierdzono w toku obrad, po ataku ostrej zimy rząd podjął decyzje niezbędne dla rozwiązania najtrudniejszych problemów i zapewnienia stopniowej normalizacji życia gospodarczego kraju. Działania te

przyniosły efekty. Produkcja przemysłowa w ciągu trzech kwartałów wzrosła o 4,1 proc. Eksport zwiększył się o 12,4 proc. Nastąpiła poprawa pracy transportu, a dostawy towarów na rynek zwiększyły się o 7,9 proc. Zakłócenia, które wystąpiły na początku roku nadal jednak rzutują na wyniki w realizacji planu. Po upływie 9 miesięcy zaawansowanie wykonania zadań rocznych w przemyśle wynosi 72,1 proc. Udział produkcji rynkowej i eksportowej jest jednak nieco niższy od planowanego. Poważne zalety do odrobienia mają zakłady przemysłu drzewnego, spożywczego i lekkiego. Utrzymujące się opóźnienia w produkcji niektórych wyrobów spowodowane są obecnie trudnościami paliwowo-energetycznymi.

Skutki niesprzyjających wa-

runków atmosferycznych odczuwa rolnictwo. Wyniki produkcji roślinnej są w tym roku gorsze, niż w 1978 r. W tej sytuacji zachodzi konieczność zwiększenia dostaw pasz z zasobów państwowych, co wymaga przyspieszenia importu. Gorsze wyniki osiągnięto także w uprawach roślin olejnych oraz buraków cukrowych. Korzystniej zapowiadają się natomiast zbiory ziemniaków, a także warzyw i owoców. Mimo iż spis czerwcowy wykazał nieznaczny spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej, to jednak wzrost pogłowia macior wskazuje na utrzymywanie się tendencji wzrostowej. Skup zwierząt rzeźnych przebiega po myślnie. Polepszyło się również zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji — przede-

Dokończenie na str. 2

Trwa debata na forum ONZ

We wtorek uczestnicy komitetu ONZ do spraw polityki i bezpieczeństwa omawiali problem „przejścia deklaracji o współpracy międzynarodowej w celu rozbrojenia”. Zagadnienie to zostało włączone do porządku obrad XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ na wniosek Czechosłowacji, która przygotowała projekt deklaracji.

Przedstawiając ten projekt, wiceminister spraw zagranicznych Czechosłowacji stwierdził, że chodzi o określenie podstawowych politycznych zasad współpracy, w celu rozwiązania najważniejszego problemu współczesności jakim jest rozbrojenie. Dokument powinien wyrażać gotowość państw uczestniczących w rozmowach, do prowadzenia ich w sposób konstruktywny, zmierzający do stworzenia korzystnego klimatu międzynarodowego, sprzyjającego osiągnięciu realnego postępu w tej dziedzinie. (PAP)

Spotkanie w Belwederze

Nominacje profesorskie dla 118 naukowców

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesora zwyczajnego 31, a profesora nadzwyczajnego — 87 uczonym. 17 bm. tradycyjnym zwyczajem spotkali się oni w Belwederze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odebrać pisma związane z nadanymi im tytułami.

Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali m. in.: nauk farmaceutycznych — Jerzy Lutomski z Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu; nauk medycznych — Roman Górka z Akademii Medycznej w Poznaniu; nauk przyrodniczych — Jerzy Józefat Lipa z Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu.

Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali m. in.: nauk ekonomicznych — Zdzisław Krasinski z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu; nauk farmaceutycznych — Piotr Górecki z Instytutu Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu i Lutosława Skrzypczak z Akademii Medycznej w Poznaniu; nauk medycznych — Witold Kiezza, Feliks Tokarz i Stefan Włoch — wszyscy z Akademii Medycznej w Poznaniu; nauk przyrodniczych — Jerzy Bogucki z Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu;

nauk technicznych — Kazimierz Mielec z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu, Zdzisław Pazola z Akademii Rolniczej w Poznaniu i Zbyszek Jerzy Wiśniewski z Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu; nauk weterynaryjnych — Kazimierz Roslanowski z Instytutu Weterynarii w Poznaniu; sztuk plastycznych — Magdalena Abakanowicz z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

Zwracając się do zebranych prof. Henryk Jabłoński powiedział m. in.: Spotykamy się u progu nowego roku akademickiego i w przeddzień rozpoczęcia kampanii przedzjazdowej PZPR posiedzeniem plenarnym Komitetu Centralnego, który uchwalił wytyczne zjazdu. Jest więc czas bilansowania naszej pracy i wytyczania dróg dalszego działania.

Nie ma możliwości dalszego szybkiego postępu, budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego bez wzrostu roli nauki jako jednego z decydujących czynników jakościowych przemian w potencjale wytwórczym kraju, w stosunkach społecznych i w świadomości społeczeństwa.

Dokończenie na str. 2

Podróż ministra obrony USA

Amerkański minister obrony Harold Brown przybył w środę do Korei Południowej, gdzie ma wziąć udział w kolejnej sesji amerykańsko-południowokoreańskiej rady konsultacyjnej do spraw bezpieczeństwa. Po przylocie do Seulu Brown oświadczył, że jednym z tematów obrad będą kwestie związane z „bezpieczeństwem Korei Południowej”. Zdaniem obserwatorów, wysłannik Waszyngtonu przedyskutuje m. in. sprawy związane z modernizacją i rozbudową armii południowokoreańskiej.

Brown złoży również wizytę w Tokio, gdzie spotka się z premierem Japonii Ohirą i dokona inspekcji oddziałów japońskich „sil sa no honryu”.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

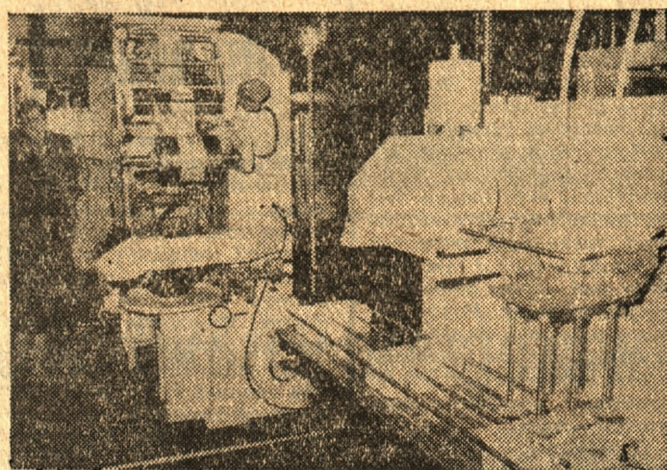
Narada ideologiczna w Moskwie

W środę zakończyła się w Moskwie narada ideologiczna przywódców frontu ideologicznego. W ciągu dwóch dni jej uczestnicy omawiali problemy doskonalenia metod propagandy i agitacji oraz wszystkich form wychowania ideowego-politycznego, zawodowego i moralnego ludzi pracy. Uczestnicy narady wystosowali do KC KPZR i Leonida Breżniewa list, w którym wyrażają pełną aprobatę i poparcie dla ich owocnej działalności.

Obrady związkowe

Udział związków zawodowych w szkoleniu i podnoszeniu kwalifikacji kadr robotniczych w warunkach

„Taropak” i „Poligrafia” Eksportowe oferty wielkopolskich wystawców



Od niedzieli na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich odbywają się imprezy handlowo-wystawowe: Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i Magazynowania „Taropak” oraz Międzynarodowa Ekspozycja Maszyn Poligraficznych „Poligrafia”. Wśród wystawców polskich, ciekawe eksponaty, wzbudzające zainteresowanie fachowców, prezentują zakłady przemysłowe z Wielkopolski.

Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących „Spomasz” wystawiła urządzenia rozlewnicze do napojów chłodzących i mleka, o wydajności 24 000 butelek. Zainteresowali się tym przedstawiciele firm zachodnich, którzy przeprowadzili wstępne rozmowy na temat kupna tych urządzeń. Fabryka Maszyn i Urządzeń Pakujących „Spomasz” w Gnieźnie proponuje na eksport kilka automatów. Niektóre z nich są już eksportowane; na tegorocznym „Taropaku” interesują się nimi Węgrzy i Kubańczycy.

Myśl techniczną na eksport proponują: Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Pakujących w Poznaniu oraz Poznański Instytut Gospodarki Magazynowej. Pierwszą ofertę je prototyp pakowarki zbior-

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Pakujących w Poznaniu wystawił na „Taropaku” prototyp pakowarki zbiorczej kubków z tworzyw sztucznych. Fot. — R. Królak

czej kubków z tworzyw sztucznych o wydajności 100 kubków na minutę; wstępne rozmowy na temat kupna maszyny wraz z dokumentacją prowadzą zagraniczni producenci. IGM natomiast wystawił maskiety prototypów urządzeń magazynowych, wyprodukowanych w zakładzie doświadczalnym.

Zjednoczone Huty Szkła Opakowaniowego „Vitropak” w Poznaniu wystawiły butelki z hut w Ujściu i Sierakowie oraz słoje z hut w Gostyniu. Kanistry i butle do gazu technicznego propan-butan proponują Zakłady Metalowe H. Cegielski w Poznaniu.

Na „Poligrafii” wielkopolskich producentów reprezentują Zakłady Mechaniczne Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz” w Poznaniu. Wystawili one krajarkę do cięcia papieru (na temat jej eksportu zaawansowane są rozmowy z kontrahentami zachodnimi) oraz prasę do małych form drukowych i pieczętek. (gra)

Junta wojskowa kontroluje sytuację w Salvadorze

Sytuacja w Salvadorze po poniedziałkowym przewrocie wojskowym nie jest całkowicie jasna. Z nowych doniesień wynika jednak, że junta wojskowa kontroluje sytuację w całym kraju, jakkolwiek dochodzi do starć z partyzanckimi organizacjami, które ogólnie stwierdzają, że zmiana władzy nie może odbyć się bez udziału mas ludowych.

Wśród obserwatorów krajów Ameryki Środkowej utrzymują się różne oceny na temat charakteru przewrotu i ostatecznej orientacji politycznej nowych władz. Zasadniczym posunięciem stało się ogłoszenie przez juntę we wtorek dekretu o zawieszeniu na 30 dni swobód konstytucyjnych. Oznacza to podporządkowanie kraju decyzjom wojskowym celem — jak podają miejscowe rozgłoszenia — zapewnienia pokoju i stabilizacji w Salvadorze.

Jednocześnie w Gwatemali oficjalnie potwierdzono, że obalony prezydent, general Carlos

Romero przybył do tego kraju ze swoimi najbliższymi pracownikami. Rzecznik rządu zastrzegł się jednak, że gen. Romero przebywa tymczasowo w Gwatemali. Wkrótce uda się on do innego kraju, przypuszczalnie do Stanów Zjednoczonych.

Dwaj pułkownicy, Abdul Gu tierrez i Adolfo Arnoldo Majano, ogłosili we wtorek pilny program działania przewidujący wiele posunięć, mających wspólny cel „stworzenia podstaw dla utworzenia systemu demokratycznego”. Zapowiada on m. in. położenie kresu przemocy w kraju i rozwiązanie paramilitarnej organizacji narodo-demokratycznej, działającej przeciwko przywódcom ugrupowań postępowych. Program zakłada też zwalczanie wszelkich organizacji występujących przeciwko prawom człowieka, położenie kresu korupcji, przeprowadzenie wolnych wyborów, poszanowanie praw organizacji związkowych i zapowiadają zainicjowanie reformy rolnej. (PAP)

Produkcja w krajach EWG

Produkcja przemysłowa w krajach członkowskich EWG spadła w lipcu br. o 0,5 procent w porównaniu z poprzednim miesiącem. Dane te zawiera opublikowany w środę w Brukseli biuletyn EWG. Biuletyn podaje też, iż w sierpniu br. stopa bezrobocia w krajach EWG wynosiła 5,5 procent.

70 urodziny J. W. Gomułki

J. W. Gomułka, znany publicysta, eseista, wybitny badacz twórczości C. K. Norwida, obchodził 17 bm. 70 rocznicę urodzin. Z tej okazji otrzymał on gratulacje i serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy od ministra kultury i sztuki.

ODGŁOSY

Od lat kraje socjalistyczne konsekwentnie wskazują narodom świata drogę do pokoju. Zgłaszane propozycje uczynić mają proces odprężenia nie odwracalnym i temu celowi podporządkowana jest ich polityka zagraniczna. Mimo sprzeciwu określonych kół na Zachodzie, zainteresowanych rozbudową potencjałów militarnych, i tam znajdują one coraz powszechniejsze uznanie. Pokój jest bowiem i pozostanie najwyższym dobrem ludzkości, którego pomyślna przyszłość wymaga wyeliminowania groźby wojen.

O problemach rozbrojenia mówiono w Pradze — na spotkaniu konsultacyjnym przedstawicieli parlamentów państw — stron Układu Warszawskiego. Koncentrując uwagę na doniosłych propozycjach Leonida Breżniewa, przedstawionych w Berlinie, uczestnicy obrad prezentowali starania o zahamowanie wyścigu zbrojeń oraz utrwalenie dotychczasowych w tej dziedzinie osiągnięć. Walka o wzmocnienie bezpieczeństwa i współpracy narodów staje się — jak stwierdził przewodniczący delegacji polskiej, marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa — coraz bardziej historyczną koniecznością. Istnieje zatem potrzeba ruszenia z martwego punktu rokowań — choćby wieńców — które rozwiązać mają wiele problemów Europy i świata.

Kraje socjalistyczne gotowe są do prowadzenia dialogu z Zachodem, dając przykład należytego wywiązywania się z postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Głosy o pokoju płynące z Pragi są szczególnie doniosłe wobec zbliżających się konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie — międzyparlamentarnej w Brukseli i międzyrządowej w Madrycie. Ich siła potęguje się, czego Zachód nie może dalej nie zauważać.

PIK

Dialog władzy ze społeczeństwem

Spotkania posłów z wyborcami umacniają demokrację socjalistyczną

Do tradycji naszego życia politycznego weszły już spotkania posłów na Sejm z wyborcami z miast i wsi. Odgrywają one ważną rolę w umacnianiu demokracji socjalistycznej, przyczyniają się do pogłębiania dialogu władzy ze społeczeństwem. Umożliwiają wszechstronne wyjaśnianie ludziom pracy polityki państwa, stanowią również forum, na którym posłowie zasięgają opinii wyborców w wielu kluczowych sprawach, głębiej poznają ich troski, postulaty i wnioski.

W bieżącej kadencji Sejmu, która rozpoczęła się w marcu 1976 r., odbyło się już około 24 000 spotkań poselskich, w których wzięły udział prawie 2 mln wyborców. Tylko w I półroczu br. w około 3900 spotkaniach ze swymi mandatariuszami uczestniczyło prawie 320 000 mieszkańców naszego kraju. Ponad 2400 spotkań obejmowało mieszkańców miast, w tym blisko w połowie, zaś w zakładach pracy; przeszło 1400 odbyło

się na wsi, wśród rolników indywidualnych, pracowników PGR i członków spółdzielni produkcyjnych.

Analiza tematów poruszanych na spotkaniach poselskich w I półroczu (a tematów tych było ponad 900) wskazuje, że większość — przeszło 470 — wiązała się z działalnością Sejmu PRL. Jest to zrozumiałe; na forum Sejmu omawiane są sprawy dla kraju najważniejsze, a jego decyzje stają się prawem obowiązującym całe społeczeństwo.

Tematyka spotkań potwierdza również znaczenie, jakie przykłada się u nas w ostatnich latach do rozwijania społeczeństwa konsultacji przy wypracowywaniu kształtu szeregu decyzji i projektów ustaw. Wyrazem tego było podejmowanie na spotkaniach spraw związanych z takimi projektami, a także omawianie tego jak w praktyce wdraża się postanowienia ustaw.

Dla posłów — głęboka znajomość doświadczeń poszczególnych środowisk ludzi pracy, zarówno pozytywnych jak i krytycznych opinii wyborców o poszczególnych zjawiskach występujących w nurcie rozwoju naszego kraju i w codziennym życiu w mieście czy gminie — ma ogromne znaczenie dla efektywności ich pracy w organach sejmowych.

Warto też wspomnieć o postu latych zgłaszanych na spotkaniach poselskich przez wyborców. Ponad 3600 takich postulatów zostało w I półroczu br. przyjętych do realizacji jest to o 10,2 proc. więcej, niż w analogicznym okresie 1978 roku.

W toku systematycznych spotkań pogłębia się więc postawą z wyborcami, którym ich mandataciusz zdają sprawę również z własnej aktywności. Na spotkaniach rozwija się na ogół żywa dyskusja, w której — od początku kadencji — zabrało głos około 200 000 osób. (PAP)

Nominacje profesorskie dla 118 naukowców

Dokończenie ze str. 1

Niezbędne jest w tym celu podnoszenie ogólnej kultury, w tym również kultury artystycznej społeczeństwa. Ale to zarazem czyni wzmożenie aktywności instytucji i uczelni, doskonalenie ich pracy, wzmożenie jej wydajności.

Rosną zadania stojące przed nauką, przed uczelniami wyższymi, rośnie ich rola w życiu narodu. Musimy więc wciąż równać do najlepszych, muszą rosnać nasze ambicje.

W imieniu nowo mianowanych profesorów podziękował prof. Roman Góral z Akademii Medycznej w Poznaniu. Na leżymy w większości — powiedział — do pokolenia, które przeżyło brzemienność w skutki i tragiczny okres historii naszego kraju — jednak cały okres naszego dojrzewania, kształtowania charakterów i poglądów, twórczej i samodzielnej pracy przypadł już na lata Polski Ludowej; z nią rośliśmy. Do rangi symbolu urasta więc fakt, że właśnie w roku jubileuszu 35-lecia PRL otrzymaliśmy najwyższe tytuły naukowe. Rzeczą najważniejszą jest, by dzień dzisiejszy zapoczątkował okres naszej najbardziej twórczej pracy, służącej państwu i jego obywatelom.

W uroczystości uczestniczyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Edward Babiuch i zastępca przewodniczącego Rady Państwa Władysław Kruczek oraz członkowie Rady Państwa, kierownicy wydziałów KC PZPR, ministrowie. (PAP)

Tygodnie decydujące o wykonaniu tegorocznych zadań planowych

Dokończenie ze str. 1

wszystkim w nawozy i części zamiennne.

Stopniowo poprawia się sytuacja w transporcie. Dzięki temu przyspieszono dostawę węgla. Jego zapasy na zwalach zmniejszyły się w III kwartale o 2,4 mln ton. Obecnie — stwierdzano — szczególnie nacisk należy położyć na racjonalną gospodarkę wagonami i pełne wykorzystanie taboru samochodowego.

Wobec napięć jakie wystąpiły w naszej gospodarce podjęto działania mające na celu usprawnienie wykonawstwa inwestycji. M. in. ograniczono zakres robót na niektórych inwestycjach kontynuowanych oraz zmniejszono rozmiary inwestycji nowo rozpoczynanych. Pozwoliło to przesunąć część środków na przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. Zaległości w przebiegu robót nie zostały jednak jeszcze w pełni odrobione.

W ostatnim kwartale główny nacisk należy położyć przede

wszystkim na odrabianie zaległości, zwłaszcza w takich działach jak produkcja rynkowa i eksportowa. Konieczne jest również udzielenie skutecznej pomocy energetyce oraz usprawnienie zaopatrzenia materiałowego i polityki inwestycyjnej. Działania te powinny być kontynuowane w roku przyszłym.

Rozpatrując stan realizacji budżetu państwa posłowie zwracali uwagę, iż obok niesprzyjających warunków, które oddziałują ujemnie na rozwój naszej gospodarki (np. stały wzrost cen surowców importowanych) istnieją też przyczyny subiektywne, utrudniające osiąganie planowanych wyników w gospodarce. Jednym z nich jest ciągle jeszcze niezadawalająca efektywność gospodarowania oraz niedostateczny postęp w obniżaniu kosztów produkcji.

W dyskusji zwracano również uwagę m. in. na konieczność doskonalenia dystrybucji towarów rynkowych. (PAP)

Hołd pamięci Fryderyka Chopina

Dokończenie ze str. 1

instytucji i szkół muzycznych oraz mieszkańcy stolicy złożyli kwiaty w kościele św. Krzyża w Warszawie; przy urnie, w której spoczywa serce kompozytora. W czasie uroczystości wystąpił zespół Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa”.

Kilkanaście grup i wycieczek turystycznych m. in. z Danii i Związku Radzieckiego przybyło do Żelazowej Woli. Przed pomnikiem w parku otaczającym zabytkowy dworek — miejsce urodzin artysty — złożono kwiaty. Odbył się też koncert w wykonaniu laureatek XI konkursu na stypendia artystyczne im. Chopina — Bogusławy Terleckiej i Renaty Żelobowskiej. (PAP)

W Hucie „Katowice” ruszy wkrótce baza przeładunku rudy

Na budowie bazy przeładunku rudy w Hucie „Katowice” przeprowadzono 17 bieżącego miesiąca kolejne finalne prace montażowe. Ekipy Zakładu Budowy Sieci Elektrycznych „Elbud” z Katowic ukończyły roboty związane z podłączeniem linii zasilania do olbrzymich głównych stacji elektrycznych. Dzięki doskonałej organizacji robót czynności te wykonano zaledwie w ciągu trzech dni, czyli w czasie o połowę krótszym od planowanego. Jeszcze w tym tygodniu doprowadzone zostanie napięcie do wszystkich urządzeń technologicznych bazy. Na olbrzymim obszarze bazy, zlokalizowanej na ponad 120 ha, gotowe są wszystkie uzbrojenia podziemne. Kończy się montaż urządzeń wyrotnicy wagonowej.

Instaluje się ostatnie urządzenia na ponad 4,5-kilometrowym ciągu przenośników taśmowych wraz z węzłami przesyłowymi. Próbną rozruch fragmentu taśmociągu ma być przeprowadzony do końca tygodnia. (PAP)

B. Ecevit nie będzie ubiegać się o misję utworzenia rządu Turcji

Premier Turcji Bulent Ecevit, który we wtorek złożył dymisję swego gabinetu na ręce prezydenta republiki, odrzucił ewentualność ponownego ubiegania się — jako przywódca najsilniejszej partii — o misję sformowania rządu. Ecevit stwierdził, że w obecnej sytuacji byłoby z jego strony nierozsądne podjęcie się trudnego zadania stworzenia rządu i zalecił szefowi państwa powierzenie tej misji byłemu sześciokrotnemu premierowi, przywódcy Partii Sprawiedliwości Suleymanowi Demirelowi.

Ecevit zostawił sobie jednak „otwarte drzwi” na wypadek, gdyby Demirelowi nie udało się sformowanie koalicji, stwierdzając iż ludowi repu-

blikanie uczynia wszystko co w ich mocy by nie dopuścić do długotrwałego kryzysu rządowego. Wypowiedź ta ujawnia strategię Ecevita; ma on nadzieję, że prawicowy rząd w obliczu problemów, które pokonały ludowych republikanów (kryzys gospodarczy, plaga terroru na tle politycznym) straci swój elektorat i przegra następne wybory powszechne. Kadencja parlamentu upływa w październiku 1981 r.

Jeśli Demirel nie przyjmie zadania sformowania rządu prezydent może wyznaczyć premiera spośród niezależnych senatorów. Byłby to gabinet przejściowy, sprawujący władzę do czasu przyspieszonych wyborów parlamentarnych. (PAP)

„Mały Lotek”

I losowanie

2, 5, 8, 10, 29

II losowanie

5, 18, 21, 22, 24

końcówka banderoli 5340

„Express-Lotek”

7, 11, 15, 28, 41

Agnes G. Bojaxhiu laureatką Pokojowej Nagrody Nobla

Jak poinformowano w środę w Oslo, tegoroczna Pokojowa Nagroda Nobla przyznano siostrze Teresie (Agnes G. Bojaxhiu ur. w 1910 r. w Skopje), zakonnicę katolickiej, która od przeszło 30 lat prowadzi działalność charytatywną wśród ludzi znajdujących się w skrajnej nędzy w Indiach. (PAP)

Podwodne prace poznaniaków w elektrowni Połaniec

Kiedy na początku tego roku członkowie Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej uratowali przed zalaniem część budowanej w Połaniecu (województwo tarnobrzeskie) elektrowni, gdzie usunęli awarię urządzeń, zyskali tam duże uznanie. Zlecono więc poznaniakom rozmaite roboty podwodne, gdy ostatnio budowa elektrowni tego dnia już się wywiazali, solidnie wykonując trudne przedsięwzięcie.

Chodziło o przecięcie — w wyznaczonym miejscu — stałej ściany elektrowni, by mogła tamtejszy wpływ wody z jej ujęcia wiślanego. Ośmiu poznaniaków pływających dwa

tygodnie od rana do wieczora zajętych było tą pracą. Na głębokości około 4 metrów, przy użyciu nowoczesnego sprzętu, przecinano grubą ścianę. Udało się to i woda wypełniła jeden ze zbiorników elektrowni. Dzięki temu możliwe będzie włączenie do krajowej sieci pierwszego bloku energetycznego w Połaniecu — za kilka tygodni. Największy udział w sprawnym wykonaniu zadania mają kierujący pracą ekipy murkowskie: Andrzej Puczniewski oraz Michał i Piotr Konarzewscy.

Podobne przedsięwzięcie, przy innym ujęciu wodnym elektrowni, ma być zrealizowane w listopadzie br. (bop)

Polskie plakaty na wystawie w ONZ

W związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka w nowo jorskiej siedzibie ONZ otwarta została wystawa plakatów poświęconego tematyce dziecięcej. Wśród blisko 100 plakatów opublikowanych w 50 krajach, cztery reprezentują plakat polski. Są to prace: Karola Śliwki „Słońce z warkoczykami”, Macieja Urbana „Order uśmiechu”, Małgorzaty Wickenhagen „Szczęście dziecka najwyższym prawem” i Janusza Stannego „Książki dziecięce Krajowej Agencji Wydawniczej”. (PAP)

Telefony

W Promiennikach (Poznańskie) wybuchł pożar, który powstał prawdopodobnie w wyniku zaparowania ognia przez osobę dorosłą. Zapalił się budynek mieszkalny, do akcji skierowano 58 strażaków, którzy zmuszeni byli ewakuować z pionowego domu 4 rodziny. Straty sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W Olsztynie (Poznańskie) od iskrzy z piecyka zapaliły się meble w mieszkaniu. Na szczęście pożar w porę ugaszono i nie spowodował on większych strat.

W Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Przybyszewskiego kierujący „Skodą” doprowadził do zderzenia z ciężarówką „Gaz”. Kierowcy obu pojazdów zostali ranni.

Na przejściu dla pieszych, w

Poznaniu na ul. Marchlewskiego kierujący motocyklem „Pannonia” potrącił kobietę, którą z obrażeniami przewieziono do szpitala.

Również na przejściu dla pieszych, na ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu obrażeń doznała kobieta, którą potrącił „Wartburg”.

W miejscowości Kierznio (Kaliszkie) nietrzeźwy motocyklista potrącił idącą pociągami kobietę, odniosła ona obrażenia.

Na trasie z Łaskowa do Scholastykowa (Pileskie) „Fiat” 126p uderzył w przydrożne drzewo, a następnie spowodował zderzenie z „Warsawką”. W wypadku obrażeń doznał kierowca „Fiatu”.

W Wleńsku (Pileskie) przejechał się na jezdni i został ciężko ranny motocyklista, który będąc w stanie nietrzeźwym kierował pojazdem.

Na trasie E-83 pomiędzy Żelazkami a Rawicem (Leszczyńskie) jadący rowerem skoczył nagle w lewo i potrącony został przez wyprzedzający go motocykl. Rowerzysta został ciężko ranny. (Jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu, rano mgły.

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 12 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 11 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 1008 hPa, czyli 756 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

Dla kraju i na eksport

Młody przemysł w starym Gnieźnie

Gnieźno kojarzy się nam zwykle z historią: pierwsza stolica Polski, Słak Piastowski, katedra, a ostatnio piękna szkoła — pomnik tysiąclecia państwa polskiego. W tak od lat ukształtowanym stereotypie wydawałoby się, że historia zupełnie zdominowała inne cechy i walory miasta, chociażby jego rangę gospodarczą, a ściślej — przemysłową. I faktycznie, w okresie międzywojennym przemysł z prawdziwego zdarzenia w zasadzie tutaj nie było. Rozwijał się jedynie handel, kupiectwo.

Dopiero w okresie ostatnich kilkunastu lat w drugim obecnem co do wielkości mieście województwa poznańskiego zaszły istotne zmiany, które sprawiły, iż stary Gnieźno stało się ośrodkiem przemysłowym Wielkopolski. Powstał przemysł aparatury spożywczej („Spomasz”) oraz sortetu budowlanego („Zremb”), a zwłaszcza rozwinął się przemysł lekki: garbarnia, Fabryka Galanterii „Lech” — wielki producent guzików, bardzo rozbudowały się Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polanex”, które obecnie są drugim co do wielkości producentem koszul w kraju, w roku 1970 pojawiły się na rynku pierwsze buty ze znakiem firmowym „Polanii” czyli Wielkopolskich Zakładów Obuwia.

Zwłaszcza te dwa zakłady stanowią o współczesnym obliczu i przemysłowej specyfice Gniezna. W samej tylko „Polanii” pracuje przecież ponad 4000 osób. Są to załogi wybitnie kobiece. W „Polanexie” panie stanowią 95 procent zatrudnionych, w „Polanii” jest ich ponad 2800. Stąd też i specyficzne potrzeby: żłobki, przedszkola, stołówki, sklepy zakładowe.

Wspomniałem o „Polanexie” jako o nowych zakładach, chociaż liczą one już blisko 35 lat, a rocznica przypadnie w roku przyszłym. Jednak dopiero w latach ostatnich wybudowano dużą nowoczesną halę produkcyjną i piękny budynek socjalny. Nowy wydział budowany jest w Koninie. Te przedsięwzięcia utrwalać będą pozycję fabryki jako czołowego producenta koszul w Polsce. I nie tylko w zakresie ilości, chociaż liczby są imponujące: w ubiegłym roku wyprodukowano tutaj 4,7 miliona koszul. Obecnie codziennie z taśm schodzi 20—25 000 koszul w 20 odmianach

kolorystycznych. Wydajność pracy jest ogromna. Jak obliczono, statystycznie jedna pani szyje przeciętnie 28 koszul dziennie.

„Polanex” choć to firma ze starym rodowodem, — stale się rozbudowuje. Jest też z wielkimi ambicjami, gdy chodzi o jakość produkcji. Bo pierwsza krajowa koszula męska, która uzyskała znak jakości „Q”, pochodzi z Gniezna.

Dobra jakość sprzyja zdobywaniu rynków zagranicznych. W tym roku wywóz stanowił 45 procent zaplanowanej produkcji. Łącznie odbiorcy krajowi i zagraniczni otrzymali 4,9 mln koszul. Klienci z granicznymi pochodzą z kilkunastu krajów, m. in. ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii (jak mówi dyrektor Jerzy Kasprzak — „Zwłaszcza rynek angielski mamy opanowany”). Zakłada się, że 94 procent wyrobów będzie w I gatunku.

Obecnie z taśm schodzą najmodniejsze wzory z wąskimi kołnierzykami i małymi mankietami. Zakład przyspiesza się do produkcji bluzek damskich. Na razie tylko dla odbiorców z RFN.

Trwają przygotowania do montażu najnowocześniejszych urządzeń, które płyną już statkiem z Japonii. Rozbudowa i modernizacja parku maszynowego ma sprawić, iż za dwa lata „Polanex” będzie produkował 11 mln koszul i damskich bluzek rocznie. A kłopoty? Jakość surowca: 40 procent tkanin jest reklamowana. Sytuację ratują jedynie solidni dostawcy z Andrychowa i Prudnika. Wyłączenia prądu: tylko we wrześniu z powodu braku energii uszyto o 103 000 koszul mniej.

Kłopoty surowcowe, to również najtrudniejszy problem „Polanii”. W pierwszym półroczu z tego powodu produkcja była mniejsza o 290 000 par obuwia. Są to straty, których już do końca roku nie da się nadrobić. „Polania” to jedna z tych fabryk obuwia, o których mówi się w ostatnich latach bardzo dużo. I to nie zawsze dobrze; było sporo zastrzeżeń do jakości wyrobów. Z tym nawet chyba należało się liczyć. Ogromny zakład powstał w mieście, gdzie nie istniały przeciwieństwo tradycje w tej branży, brakowało fachowców. Można było liczyć tylko na tych, którzy udało się ściągnąć z in-

nych fabryk w Polsce. Takie ryzyko uruchomienia fabryki obuwia w Gnieźnie trzeba było jednak podjąć. Chodziło przecież o zapewnienie pracy kobietom, które tutaj nie mogły znaleźć zatrudnienia.

Dzisiaj te problemy już nie istnieją. Zaczyna nawet brakować kobiet. Brak rąk zarówno w „Polanexie” jak i „Polanii” trzeba rekompensować nowoczesną techniką i jak najlepszymi warunkami socjalnymi. A pod tym względem „Polania” należy na pewno do czołówek. Mankamentem jest w zasadzie tylko dotkliwy brak mieszkań dla pracowników. Sprawy opieki nad dziećmi (żłobek, przedszkole) zostaną niebawem rozwiązane.

Wracając do produkcji. Po trudnym okresie kłopotów z uzyskaniem właściwej wydajności i jakości pracy, udało się obecnie osiągnąć znaczną poprawę. W ubiegłym roku wyprodukowano ponad 4,7 mln par obuwia, a w lipcu br. fabrykę opuściła 31-milionowa para butów, wyprodukowana od chwili powstania zakładu.

Lepiej jest też z jakością. W roku minionym wskaźnik reklamacji wynosił 4,7 procent, a w tym roku jak dotąd kształtuje się na poziomie 3,2 procent. O ile jeszcze w roku 1973 produkowano tutaj tylko 64,2 procent obuwia zgodnego z normą, to w ubiegłym już 94,2 procent. Fabryka uzyskuje sporo wyróżnień za ciekawe wzornictwo.

Poprawa jakości umożliwiła podjęcie eksportu. Początkowo do NRD, a później również do ZSRR, Czechosłowacji, Rumunii, Francji i na Węgry, a w tym roku także najdalej do Holandii. Obecnie co czwarta para obuwia wyprodukowana w fabryce trafia na eksport.

Zapytany o najważniejsze zamierzenia na najbliższą przyszłość dyrektor „Polanii” — Henryk Jasiński odpowiada:

— Nasza młoda załoga używała ostatnio sporych postępów w wydajności i jakości pracy. Chcemy osiągnąć jeszcze więcej, aby nasz znak firmowy, nieznanym jeszcze gdzieś lat temu w Polsce, był zawsze symbolem dobrej roboty.

MAREK PRZYBYLSKI

Jesienne połowy

Gospodarstwo Rybackie w Miłosławiu (Poznańskie) posiada stawy hodowlane o powierzchni 270 hektarów. W tym roku łowi się tu karpie, tilapię i amury. Na zdjęciu: wybieranie sieci.

Fot. — R. Królik



„Polsrebro” na rozdrożu

Szansa dla wytwórcy precjozów

Dawno minęły czasy, kiedy stara kopalnia w Olkszu decydowała o wielkości wydobycia srebra w Polsce. Dziś mamy srebro wszędzie tam gdzie jest miedź. Prosta konsekwencja tego faktu jest rozbudowa przemysłu jubilerskiego. Właściwie branża ta zaczęła raczkować w latach pięćdziesiątych, odbierając niejako monopol na wyrób biżuterii rzemieślniczej. Powstała nawet w stolicy Fabryka Wyrobów z Metali Szlachetnych „Warmet”, należąca do przemysłu maszynowego, funkcjonowała też kilka mniejszych zakładów podległych resortowi handlu wewnętrznego. Prawdziwego rozmachu nabrał jednak przemysł jubilerski dopiero w roku 1977, kiedy wszystkie zakłady przeszły do Ministerstwa Hutnictwa i powstał Kombinat Wyrobów z Metali Szlachetnych i Platerów „Polsrebro”. „Warmet” otrzymał nową siedzibę, wybudowano zakłady w Pułsku i Białymstoku, przystąpiono do modernizacji już istniejących.

Warunki do rozpoczęcia podboju krajowego rynku i wyjścia z polskimi wyrobami za granicę były niezwykle sprzyjające. Moda na srebro ciągle trwała. Był surowiec i konieczne do jego przerobu moce produkcyjne. W krótkim czasie srebrna biżuteria spod znaku „Polsrebra” kupić można było niemal wszędzie. Równie szybko zaczęły się tworzyć zapasy w handlu. W ubiegłym roku w sklepach należących do Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego uzbierało się „niechodliwej” biżuterii za 450 mln złotych. Jeśli do tego dodamy 650 mln złotych zamrożonych w wyrobach gotowych i w produkcji w samym tylko „Warmecie”, zrobi się z tego sumka wcale okrągła, znacznie przekraczająca wartość całej biżuterii, jaką „Polsrebro” wytwarza w ciągu roku.

Dokładniejsze przyjrzenie się temu, co bezkutecznie czeka w sklepach na klienta, pozwala stwier-

dzić, że poszliśmy bardziej na ilość niż na jakość. Wielkopolski przemysł w tym zakresie nie wyszedł tej produkcji na dobre. Jubilerski gigant, jakim jest „Warmet”, nie jest w stanie z pożądaną elastycznością reagować na zmieniające się potrzeby rynku. Jeszcze niedawno modne były ciężkie, ozdobiane syntetycznymi kamieniami pierścionki i bransolety. Teraz nosi się o połowę cieńsze i lżejsze. Dla rzemieślnika przeobrażenie się na nowe wzory — to żaden problem, w „Warmecie” trwało to musi miesiące. Próbną by szukać modnych maleńkich kolczyków, filigranowych wisiorów czy wykonanych z cienkiego drutu obręczy. Biżuteria choć tańsza od tej, którą proponuje ORNO, nie znajduje nabywców ze względu na nieciekawe wzornictwo. Nie garną się do tego przemysłu plastycy. W całej branży zatrudnianych jest w tym charakterze zaledwie 37 osób. Masowa produkcja wymaga, jak twierdzą, wyzbycia się osobistych ambicji artystycznych.

Mimo że srebrna biżuteria cieszy się dużym wzięciem za granicą, zapasy, jakie leżą w magazynach handlowych, nie mogą liczyć na ten rynek. Na całym świecie biżuterię wykonuje się ze srebra próby 925. U nas ze srebra próby 800, którą ustanawiano wówczas, gdy byliśmy jeszcze w ten kruszec ubodzy. Norma ta zamyka przed polską biżuterią zagraniczne rynki.

Wydaje się również, że ustanowienie produkcji „Polsrebra” przede wszystkim na wytworzenie nie biżuterii, a potem dopiero nakryć srebrnych i posrebrzanych oraz tzw. wyrobów korpusowych — kryształów okuwanych srebrem — nie było rozwiązaniem najszybszym. Rynek odczuwa dość dotkliwy brak platerów, a nawet srebrnych sztućców. Nie ma cukierników i innych wyrobów korpusowych. Największy producent tego typu wyrobów warszawska „Hefra” boryka się przede wszystkim z brakiem grawerów. Odbija się to zwłaszcza na przygotowaniu narzędzi do tłoczenia wzorów na sztućcach. Przed kilku laty niemalże tymi samymi silnikami „Hefra” produkowa-

ła 60 000 sztuk nakryć srebrnych i 800 000 sztuk platerów. Obecnie robi 800 000 srebrnych i 3 mln posrebrzanych. Przy wspomnianych kłopotach z narzędziami cierpieć musi i koszt.

Ostatnie pociągnięcia inwestycyjne wskazują, że w „Polsrebrze” zbliżono się do budowy nowych zakładów w Pułsku i Poznaniu oraz modernizacji zakładów „Hefry” zmierzających w kierunku znacznego rozszerzenia własnej produkcji nakryć stołowych i wyrobów korpusowych. Trudno obecnie zatrzymać „Warmet” — wydaje się, że skazani jesteśmy na masową produkcję biżuterii. Ołbrzymie rezerwy leżą tu jednak we wzornictwie, którego poprawa może znacząco zmienić stosunek klientów do tych wyrobów. Poza tym „Warmet” — w swoich założeniach miał wytwarzać także półfabrykaty. Produkcję taką uznano za nieopłacalną i nigdy praktycznie jej nie wdrożono. Czy jednak w obecnej sytuacji nie byłoby słusze nawiązanie współpracy z rzemieślniczymi spółdzielczościami? Jubilerski gigant zabija się fabryczną produkcją prostych nie wymagających specjalnego kunsztu wyrobów i wytwarzaniem półfabrykatów, rzemieślnikom pozostawiając czerpanie i wypieszczenie formy.

Wielkość wydobycia srebra w Polsce i istniejący już potencjał produkcyjny otwierają szansę, że przemysł ten może się stać naszą specjalnością eksportową. Aby tak było, spełnić musi jednak kilka warunków. Przede wszystkim zmienić profil produkcji i korzystać dla poszukiwanych również za granicą kompletów nakryć stołowych. Zadać i bardziej zindywidualizować wzornictwo, nie mówiąc już o sprawie podstawowej, to znaczy uaktualnienie i dostosowanie do obowiązujących na świecie próby srebra używanego do produkcji biżuterii. W okresie, gdy zależy nam bardzo na intensyfikowaniu eksportu, srebro stoi przed dużą szansą. Chodzi tylko o to, aby chcieć i potrafić ją wykorzystać.

ALDONA ŁUKOMSKA

Nie był kimś nadzwyczajnym. Miał, jak każdy, swoje zalety i wady, jedni koledzy lubili go, inni, chociaż obojętniejsi, także darzyli życzliwością. Wrogowie? Nie znał nikogo, komu by trzeba przypisać to miano. Jako pracownik był ceniony i poważany. Można tak mniemać na podstawie otrzymanych w przedsiębiorstwie okolicznościowych wyróżnień, pochwałnych listów i premii. Jako mężowi i głowie rodziny również nie można mu było nie zarzucić. Dbał o dom, otaczał żonę i dzieci troskliwością. Oczywiście, w każdym małżeństwie bywają obok dni dobrych gorsze, ale te dobre przeważały.

Ona, obecnie już nie najpierwszej młodości, nie pracowała zawodowo ze względu na trójkę dzieci, wychowywanych wtedy, kiedy o przedszkole, a tym bardziej o miejsce w żłobku było bardzo trudno. Później, kiedy podrosły, jakos nie umiała się zdobyć na decyzję pójścia do pracy i tak już pozostało. Zarabiał zresztą nieźle, ona zaś niemało dopomagała choćby tym, że obszywała całą rodzinę i siebie (nie przyznając się do tego przed znajomymi paniami), robiła swetry..

Mijały lata, odmierzane świątecznymi odwiedzinami rodzinnymi oraz — zazwyczaj z okazji imienin — spotkaniami z kilkoma jego zaprzyjaźnionymi kolegami. Nieszcześnie uderzyło niespodziewanie potracenie przez tramwaj i kilka dni bezskutecznych zmagani lekarzy. Została sama z dziećmi w tym wieku, w którym nastolatkom najbardziej potrzeba ojca.

Śladem ludzkich spraw

Gorycz osamotnienia

Choć do przeszłości należy już okres rozpacz i otepienia, pustki, dokuczliwie dającej o sobie znać o każdej porze, pozostał smutek, potęgowany przeświadczeniem, że wszystko co najlepsze minęło bezpowrotnie. I żal do kolegów męża, uważanych za przyjaciół.

Przyjaciele, którzy dawniej garnęli się do ich domu, po prostu wykreślił ich z kręgu użytecznych znajomości. Owszem, gdy stało się nieszczęście, oświadczała, że zawsze może na nich liczyć. Potem jeszcze czasem któryś z nich się odezwał. Nawet z pewnością nie zdawał sobie sprawy z tego, jak taki gest cieszył. Później i to ustało. Raz i drugi, gdy byli na przykład kłopoty z dziećmi, lub inne trudniejsze sprawy, próbowała się do nich zwracać, traktując to zresztą bardziej jako pretekst do porozmawiania z kimś, kto go znał, ale odniósł się do niej zdawkowo, obiecując coś, lub doradzając porozmawianie z osobą „bardziej kompetentną” — i na tym się kończyło.

W ogóle ludzie nie potrafili zrozumieć sytuacji, w jakiej się znalazł człowiek, który nagle stracił kogoś

najbliższego. Poprzednio życie było dobre, ciekawe, układało się plany, wspólnie dzielili ze sobą każdą przyjemność i każdą przeciwność losu. Potem, jak po trzęsieniu ziemi, wszystko się wali i okazuje się, że człowiek jest sam, bo każdy ma swoje sprawy i nie dostrzega innych..

To samo w szkole. Tam również osierocone dziecko traktuje się bez odrobiny choćby zrozumienia dla nieszczęścia, jakie przeżyło i w którym nadal przecież trwa. Nikt nie trzusi się, żeby chociaż pomyśleć, że w psychice kształtującego się dopiero, kilkunastoletniego chłopca lub dziewczyny coś się pod wpływem ciosu, o którym mówię, mogło zalać. I że taki młody człowiek również zaczyna wtedy odczuwać własne — wobec egoizmu otoczenia — osamotnienie. Gdyby chociaż wychowawca klasy przez pewien okres okazywał trochę serdeczności, wyrozumiałości, porozmawiał o życiu. Gdyby koleżanki i koledzy starali się stworzyć atmosferę solidarności wobec nieszczęścia członka swej społeczności. Niestety...

★

Rozumiejąc ciężar przeżyć i współczując dotkniętym nieszczęściem, za stanowimy się nad tym, czy i jak można przeciwstawić się stanowi za-

łamania i beznadziejności, które emanują z przytoczonego przykładu. Trudno bowiem aprobować pograżanie się w depresji, szkodliwej przecież nie tylko dla dotkniętej nią osoby, lecz również dla jej najbliższego otoczenia. W liście, który zapoczątkował zainteresowanie się tematem i sprawą czytelniczki, znaleźliśmy zapytania: „aż strach pomyśleć, co będzie dalej? czy sobie poradzę sama?” — oraz sugestie, że „powinno się jakoś problem osamotnienia osamotnionych ludzi, szczególnie zaś kobiet, rozwiązać i taki obowiązek mógłby ciążyć na przedsiębiorstwie zmarłego pracownika”.

Najpierw w związku z zapytaniem: skąd taka niewiara w siebie? Nie chcę postuluje się tysiącami przykładami kobiet, które pozostały same w nieporównywalnie cięższych warunkach okupacji i nie tylko przetrwały, ale służyły dzisiaj za wzór poświęcenia i wspaniałej postawy. A inne, po stokroć trudniejsze miały problemy choćby z ochroną i wychowywaniem dzieci.

Czytelniczka również ma dzieci — zajęcia się nimi to pierwsze, prawdziwie ważne zadanie. W przypad-

kach trudności, warto skorzystać z pomocy specjalistów w poradniach wychowawczo-zawodowych. Podjęcie pracy zawodowej — bo szczególnie kobietom, które jej nie wykonują, ciąży uczucie osamotnienia w ciężkich sytuacjach życiowych — to najszybszy środek wydobycia się z psychicznego załamania i depresji. Zapamiętywanie się w tragedii, jaką jest odejście bliskiej osoby, trwanie we wspomnieniach musi ustąpić konieczności nadążania za codziennymi wymogami życia, w imię dobra dzieci i bliskich, a także własnego.

Instytucjonalne, sugerowane przez czytelniczkę „wspomaganie osamotnionych”, nie wiadomo przede wszystkim na czym miałoby polegać? Nie chodzi bowiem o pomoc materialną, której udzielaniem zajmują się agencje Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i komórki opieki społecznej wydziałów zdrowia. Jedyną zatem, co można by sugerować (oprócz koncentrowania się na pracy), to włączenie się do działalności społecznej w szkole swych dzieci, może w Lidze Kobiet, lub w środowiskowym Komitecie FJN... Bo aktywność społeczna jest niewątpliwie skuteczniejszą i bardziej niezawodnym lekarstwem na osamotnienie, aniżeli powierzchowne i wymuszone kontakty towarzyskie. A działający z prawdziwego zdarzenia nigdy nie ma za wielu.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Stosunki Polska — NRD

30 lat sąsiedzkiej przyjaźni i współpracy

Dzisiaj mija 30 lat od nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Uznanie NRD przez nasz kraj nastąpiło 11 dni po utworzeniu pierwszego na ziemi niemieckiej państwa robotników i chłopów, co zapoczątkowało historyczny zwrot w stosunkach polsko-niemieckich.

Zwycięstwo niemieckiego ruchu robotniczego, powstanie NRD było faktem o ogromnym historycznym znaczeniu dla Polski i wszystkich krajów Europy, dla sprawy postępu, pokoju i socjalizmu. Dla Polski oznaczało to, że po raz pierwszy w ciągu całego burzliwego tysiąclecia na zachodniej granicy mamy sąsiada bliskiego pod względem klasowym, ideowym i politycznym. Za Odrą i Nysą Łużycką powstawało państwo wolne od szowinizmu i militarystyki, państwo, które na swych standardach wypisało hasła pokoju, współpracy i przyjaźni między narodami, zasady socjalizmu i internacjonalizmu.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z tym państwem stanowiło więc fundament pod trwałe ułożenie sąsiedzkich stosunków na ta-

kich właśnie zasadach. W stosunkach z Polską konsekwentnie pokojowe cele NRD znalazły doniosłe potwierdzenie w zawartym 6 lipca 1950 r. w Zgorzelcu układzie PRL i NRD o polsko-niemieckiej granicy państwowej. Był to jeden z pierwszych aktów prawnych młodego socjalistycznego państwa niemieckiego. Granica na Odrze i Nysie została wówczas nie tylko uznana de jure, ale stała się granicą pokoju.

Okres 30-letnich stosunków między Polską i NRD charakteryzuje przyjaźnia, stale pogłębiająca się współpraca, której kierunki rozwoju wytyczają marksistowsko-leninowskie partie — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności. Podstawy tej współpracy określił podpisany w maju 1977 r. układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy. Oba socjalistyczne państwa łączą wspólnota ideowa i polityczna, udział w RWPG i obronny Układzie Warszawskim, stale zacieśniająca się współpraca we wszystkich dziedzinach, niezerwalne więzi przyjaźni i sojuszu ze ZSRR. PAP

Wstrząsy podziemne w Jugosławii

W nocy z wtorku na środę zarejestrowano w Czarnogórze wstrząsy podziemne o sile 5,5-6 stopni według skali Mercallego. Epicentrum wstrząsów znajdowało się w odległości 35 km na południowy-zachód od Titogradu. Jak pisze Agencja Tanjug, ofiar w ludziach ani strat materialnych nie zanotowano.

W tym samym rejonie 15 kwietnia br. podczas silnych wstrząsów podziemnych zginęło 100 osób, a 1000 odniosło obrażenia. (PAP)

Polityka społeczna PRL

Troska o rozwój rodziny

Troska o rozwój rodziny jest doniosłym elementem naszej polityki społecznej. Przyrost naturalny wyniósł w 1978 roku 341 200 osób. W tym okresie zawarło 326 300 małżeństw oraz orzeczono 39 000 rozwodów.

Od 1970 r. wzrosła liczba płacówek wychowania przedszkolnego i wyniosła w 1978 roku 27 322 (dla porównania: w 1970 roku — 14 484, w 1975 — 24 719), w tym liczba przedszkoli wyniosła 16 278 oraz ognisk przedszkolnych 11 044. Z wychowania

przedszkolnego korzystało w ubiegłym roku ponad 1 124 000 dzieci i młodzieży. 20 689 dzieci i młodzieży przebywało w ubiegłym roku w domach dziecka i młodzieży.

W latach 70-tych wzrosła znacznie liczba kobiet korzystających z urlopu bezpłatnego dla opiekunów nad małym dzieckiem. W 1970 roku należało 1,3 proc. ogółu zatrudnionych kobiet skorzystało z tej formy socjalnego udogodnienia, w 1975 — 4,6 proc., w 1977 — 6,8 proc. (PAP)

Rygory stanu wojskowego w Pakistanie

Pakistan znalazł się 17 bm. na powrót w okowach stanu wyjątkowego, w ślad za przemówieniem prezydenta państwa, gen. Z. Hagi, z 16 bm. odraczającą na czas nieokreślony wybory powszechne, poprzednio zapowiedziane na 17 listopada.

Wojskowy rząd Pakistanu przywrócił we wtorek wieczorem wszystkie rygory stanu wyjątkowego, ogłoszonego latem

1977 roku po przejęciu władzy przez armię, ale później kilkakrotnie łagodzonego. Wprowadzono m. in. na nowo zakaz działalności partii politycznych i wszelkiej innej aktywności politycznej, w tym wieców i zebrań, ustanowiono cenzurę prasy, zaś osoby skazane przez trybunały wojskowe pozbawiono możliwości apelacji w sądach cywilnych wyższego stopnia.

Armia zamknęła też część dzielnic i czasopism — te które „zatruliły naród jadem wrogości i podziału” i wprowadziła całkowity zakaz strajków.

W półgodzinnym przemówieniu do narodu, wygłoszonym 16 bm. wieczorem, gen. Hag oświadczył że „stan wyjątkowy będzie oddał władzę tak, jak powinien”. (PAP)

Wojskowa pomoc USA dla zagranicy

We wtorek Izba Reprezentantów zaaprobowala i przesłała prezydentowi J. Carterowi listę wydatków na amerykańską pomoc wojskową dla zagranicy. W nowym roku budżetowym (rozpoczynającym się 1 października) największą sumę przeznacza USA na pomoc dla Izraela — 785 mln dolarów, oraz dla Egiptu — 750 mln dolarów. Trzecim krajem na tej liście pod względem wysokości dotacji jest Turcja, która ma otrzymać 448 mln dolarów. Cała amerykańska pomoc wojskowa dla zagranicy w przyszłym roku ma wynieść 2,8 mld dolarów. (PAP)

Amerykanie nadal mają kłopoty z promem kosmicznym

Szef amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), Robert A. Frosch, przedstawił opracowany na specjalne życzenie prezydenta J. Cartera raport dotyczący trudności w realizacji programu promu kosmicznego. Pierwszy lot kosmiczny promu, planowany początkowo na pierwszą połowę tego roku, został odłożony na drugi kwartał roku przyszłego. W raporcie stwierdza się, że realizacja programu boryka się z kłopotami natury technicznej i finansowej, jakkolwiek jego podstawy techniczne są słuszne.

Głównymi problemami, których rozwiązanie napotyka ten trudny jest sprawa osłony termicznej promu podczas jego powrotu na Ziemię, kłopoty związane z instalowaniem zbiorników paliwowych oraz system elektroniczny promu.

Koszty programu promu kosmicznego w ciągu dwóch ostatnich lat wyniosły przeszło 3 mld dolarów. (PAP)

Sport-sport-sport

W meczu drużyn młodzieżowych

Polska — Holandia 2:1

Piłkarska reprezentacja Polski pokonała w Elblągu w eliminacyjnym meczu młodzieżowych mistrzostw Europy (do 21 lat) drużynę Holandii: 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Polski — Andrzej Palasz (24 min.) i Janusz Szarek (82 min.), a dla Holandii — Roger Schowwener (14 min.).

Zwycięstwo naszej drużyny było zasłużone. Początek spotkania należał do gości, którzy zademonstrowali lepszą technikę, większą szybkość i zdecydowanie w akcjach ofensywnych. W 14 min. objęli prowadzenie po dokładnym dośrodkowaniu Broekena i sprytnym przerzuceniu piłki przez Schowwenera nad Kazimierskim. Szansę wyrównania zaprzepaścił w chwili później Fajt. W 24 min. Palasz bezsprzecznie najlepszy zawodnik, ogolił van Breukelena i było 1:1.

Po przerwie trener Waldemar Obrębski dokonał dwóch zmian wprowadzając na boisko Jarosza i Szarka w miejsce Frankowskiego i kontuzjowanego Nocki. Gra się wyrównała a sukces polskiej „młodzieżówki” przypieczętował zwycięską bramką Szarek wykorzystując dośrodkowanie Fajta.

W naszej reprezentacji oprócz Palasza trzeba wyróżnić Kazimierskiego, Zięgęńskiego i Dybica. W drużynie „pomarańczowych” występowało 4 członków kadry seniorów: Wildschut, Hofekens, Woudsma i Valke, potwierdzając klasę, z tym, że szczególnie wyróżniał się Wildschut.

Po meczu trener GER powiedział: „Przyjechalismy, aby wygrać. Przez 20 minut byliśmy na dobrej drodze do osiągnięcia tego celu. Niestety, błąd Wijnberga kosztował nas utratę bramki. W polskim zespole podobal mi się Król, który umiejętnie utrudniał poczynania naszych napastników, którzy na domiar grali dość szablono. Myślę, że mecz mógł się w sumie podobać”.

Trener WALDEMAR OBRĘBSKI: „My też bardzo chcieliśmy wygrać. Zdawaliśmy sobie sprawę, że odniesienie wysokiego zwycięstwa, dałoby szansę wyszorowania się przed NRD w przypadku jej porażki w Holandii, jest mało realne. Uważam jednak, że wygrana z Holandią, nawet tak mała, to duży sukces naszego odmłodzonego zespołu”.

Po tym spotkaniu sytuacja w grupie przedstawia się następująco:

1. NRD	5:1	7:2
2. Polska	5:3	7:8
3. Holandia	0:6	3:7

PAP

Piłkarze Argentyny znów w Europie

Piłkarscy mistrzowie świata — Argentyńczycy często goszczą ostatnio na naszym kontynencie. Konfrontacje z europejskimi drużynami są — zdaniem trenera Menottiego — niezbędne w przygotowaniach do mistrzostw świata w Hiszpanii.

Wiosną roku 1980 reprezentacja Argentyny przyjedzie znów do Europy. 13 maja zmierzy się w Londynie z Anglią, 17 maja grać będą w Dublinie z Irlandią a 21 maja prawdopodobnie w Wiedniu z Austrią. Argentyńczycy skłonni są przyjąć też inne propozycje. Może z Polski...? (PAP)

Wygrana węgierskich olimpijczyków

Olimpijska reprezentacja Węgier, która będzie wkrótce rywalem Polaków, w eliminacjach „Moskwa—80”, rozegrała kontrolny mecz z reprezentacją Burgenlandu (Austria), zwyciężając 5:1 (4:0). Bramki dla Węgrów zdobyli: Antal Nagy — dwie oraz Szokolai, Csongradi i Meszeli. (PAP)

Tenisiści Startu najlepsi w Leszczyńskim

W Lesznie odbyły się wojewódzkie mistrzostwa w tenisie, zorganizowane przez działaczy WFS i Wojewódzkiego Zrzeszenia Sportowego Start. Turniej rozegrano na kortach Stadionu im. A. Smoczyka.

Turniej przyniósł zdecydowany sukces podopiecznych trenera Andrzeja Gajewskiego, ze Startu Leszno, którzy zajęli większość czołowych miejsc. W grze pojedynczej mężczyzn wygrał Andrzej Godyn ze Startu Leszno, który w finale pokonał swego kolegę klubowego Krzysztofa Kube 6:1, 7:5. Trzecie miejsce walczyli reprezentant Pogoni Góra Marek Piesiewicz. W grze pojedynczej kobiet triumfowała również tenisistka Startu — Katarzyna Kuczkowska. Zwyciężyła ona w finale swoją koleżankę klubową Iwonę Radziszewską 6:3, 2:6, 6:0. Na trzecim miejscu uplasowała się Benedykta Matulewicz — Panek (Pogon Góra).

Gra podwójna mężczyzn zakończyła się sukcesem duetu Startu — A. Godyn — M. Reich. Po emocjonującym finale pokonali oni parę M. Piesiewicz — K. Rabej z Pogoni Góra w stosunku 6:2, 6:2. Na trzecim miejscu uplasował się duet Startu K. Kube — M. Sikorski. (R)

Lekkoatletyka

W sezonie przedolimpijskim 17 rekordów świata

Sezon lekkoatletyczny dobiega końca. Rok poprzedzający olimpiadę bywa przeważnie spokojny, zawodnicy oszczędzają siły przygotowując się do startu w igrzyskach. Tym razem było inaczej. Puchar Europy, Puchar Świata oraz meksykańska Uniwersjada sprawiły, że lekkoatleci zaprezentowali 17 rekordów olimpijskich form, ustanawiając aż 17 rekordów świata oraz dwa z nich wyrównując (Grażyna Rabsztyń — 12,48 na 100 m ppł i żeńska sztafeta 4x100 m — 42,09).

Wśród kobiet Marita Koch (NRD) dwa razy poprawiała najlepszy na świecie wynik na 200 m — 22,03 i 21,17, ona też ustanowiła rekord na 400 m — 48,60. Natomiast na 400 m ppł rekordowy wynik — 54,78 uzyskała reprezentantka ZSRR, Marina Makiejewa. W biegu na 2 000 m Rumunka Natalia Marasescu uzyskała 5,39,0, w rzucie oszczepem Ruth Fuchs (NRD) — 69,52, sztafeta NRD 4x100 m biegnąca w składzie Marita Koch, Romy Schneider, Ingrid Auerswald i Marlie Go-

ehr — 42,09, oraz reprezentantki ZSRR — Raissa Machowa, Nina Zjuskowa, Tatjana Proroczenko i Maria Kulcznowa w biegu rozstawnym 4x200 m — 1,30,70.

Aż dziewięć razy poprawiano rezultaty rekordowe w konkurencjach męskich. Bohater meksykańskiej Uniwersjady, Włoch Pietro Mennea przebiegł 200 m w czasie 19,72. Trzy rekordy świata należą do znakomitego biegacza brytyjskiego — Sebastiana Coe. Jest on najlepszym na 800 m — 1,42,4, oraz na 1 500 m — 3,32,1 i na 1 milę — 3,49,0. Dwa razy poprawiał rekord świata na dystansie 110 m ppł. Reinald do Nehemiah (USA) — najpierw w kwietniu uzyskał 13,16 a trzy tygodnie później równo 13 sek. W chodzie na 20 km Francuz Gerard Lelievre osiągnął 1:22,19,4. Rekord ten przetrwał jednak tylko miesiąc. Wynik lepszy uzyskał Domingo Colin (Meksyk) — 1:20,58,6. Również Meksykanin, Raul Gonzalez jest rekordzistą w chodzie na 50 000 km — 3:41,32,0. (Jz)

Na żużlowych torach

Tegoroczny sezon dobiega końca. W Pucharze Polski prowadzi Unia Leszno — 8 pkt., przed Stalą Gorzów — 7 pkt., Kolejarzem Opole — 3 pkt. i Gwardią Łódź — 0 pkt. W niedzielę na torze w Łodzi poznamy zwycięzcę tegorocznej edycji tej imprezy. Niestety, w decydującej rozgrywce w zespole mistrza Polski zabraknie Stanisława Turka, który w ubiegłą niedzielę złamał rękę podczas indywidualnego turnieju na torze w Grudziądzu.

Zespół trenera Mariana Spychały z dorobkiem 8 pkt. znajduje się na czele klasyfikacji młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski i wyprzedza Stal Toruń — 7 pkt., Falubaz Zieloną Górą — 2 pkt. i Stal Rzeszów — 1 pkt. Ostatni czwórmech tych zespołów rozegrany zostanie 25 bm. w Rzeszowie.

Pierwszy turniej, w ramach IV młodzieżowych mistrzostw Wielkopolski rozegrany na torze w Ostrowie, zakończył się zwycięstwem Ryszarda Buśkiewicza (Unia Leszno) — 15

pkt., który wprzeżył swoich kolegów klubowych Grzegorza Sternę — 14 pkt. i Marka Kowalskiego — 13 pkt. W Gnieźnie ponownie triumfował Buśkiewicz — 14 pkt. przed Sterną — 14 pkt. i Leonem Kujańskim (Start Gniezno) — 13 pkt. Drużynowo prowadzi Unia Leszno — 92 pkt., przed Startem Gniezno — 90 pkt. Dziś o godz. 14 na torze Stadionu im. A. Smoczyka w Lesznie rozegrany zostanie ostatni turniej.

Młodzieżowa reprezentacja Polski przebywała w Danii, gdzie rozegrała 2 towarzyskie spotkania z drużyną tego kraju. Następcy Ole Olsena wygrali pierwszy pojedynek 54:24, a drugi po zaciętej i wyrównanej walce 40:38. Naszych barw narodowych w tych konfrontacjach bronili m. in. leszczyński Mariusz Okoniewski i Roman Jankowski.

Tradycyjnie, na pożegnanie sezonu, gnieźnieński Start organizuje 21 bm. o godz. 14 turniej indywidualny o puchar federacji „Start”. (Jp)

J. Tomkowiak w kadrze juniorów

Wczoraj ustalono, że mecz piłkarski Polska — Cypr o awans do turnieju UEFA juniorów odbędzie się 28 października br. w Radomiu a rewanż 26 marca 1980 r. na Cyprze.

Drużyna narodowa Polski oparta jest w większości na zawodnikach, którzy wywalczyli pięte miejsce na tegorocznym Turnieju Przyjaźni. Wśród 18 wybranych trenera Henryka Apostela znajdują się utalentowani piłkarze: Piotr Warty, Jerzy Tomkowiak. (O-Jz)

Turniej siatkówki w Pile

W Pile rozegrany został finał turniej siatkówki o puchar dyrektora Zjednoczenia „Polam”. Startowało 16 drużyn. Po ciekawych grach turniej zakończył się sukcesem zespołu gospodarzy. Reprezentanci pilskiego „Polamu” zajęli bowiem pierwsze miejsce wśród kobiet i drugie wśród mężczyzn. (PAP)



ZAKŁADOWE MUZEUM FAJANSÓW

Zapewniają się sale wystawowe powstającego w Charkowie zakładowego muzeum fajansów przy fabryce „Sierp i młot”. Nowa placówka muzealna powstała w części zabudowy budowlanej obok hal fabrycznych. Przy adaptacji starych pomieszczeń pracowała społecznie cała załoga fabryki. Dzięki wielomiesięcznej pracy robotników odnowiono całkowicie fronton budynku, ozdabiając go interesującą sztukaterią, a także przygotowano wnętrza do ekspozycji. W salach wystawowych zorganizowano dwa główne działy — fajans w przeszłości i dzisiejsze wyroby fajansowe.

Wśród ekspozycji, obrazujących dzisiejszy rozwój przemysłu fajansowego znajdują się m. in. serwisy wyprodukowane w „Sierpie i młocie” oznaczone znakami jakości, komplety zastawowe dziecięcych, przeznaczonych specjalnie z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka i cieszące się dużym popytem bogato zdobione serwisy do kawy. W tym zakładowym muzeum, położonym w sąsiedztwie jednej z największych i najnowocześniejszych fabryk Charkowa, można poznać dzieło produkcji fajansów, a także obejrzeć najnowsze wyroby, zdobione również pięknie i pomysłowo, jak te sprzed wieków.

NA CZARNOMORSKIM WYBRZEŻU

Kończy się tegoroczny sezon wypoczynkowy na czarnomorskim wybrzeżu w Jaltie i okolicach, bardzo chętnie odwiedzanych przez mieszkańców Charkowa. W Jaltie, jednym z najpiękniejszych uzdrowisk i kąpielisk Kraju Rad tegoroczny sezon trwa do końca października i do tej pory odbywają się wczasowe rejsy statkami po Morzu Czarnym wzdłuż brzegów Krymu i Kaukazu. Obecnie w uzdrowisku jaltarińskim czynnych jest ponad sto sanatoriów i kilkaset domów wypoczynkowych.

WIZYTA TEATRU Z HOMLA

W Charkowie gościł zespół artystyczny Homelskiego Teatru Dramatu Rosyjskiego, Teatr z Homla, jednego z największych ośrodków przemysłowo-kulturalnych Białorusi wystąpił początkowo na charkowskiej scenie imienia Tarasa Szewczenki, a potem pokazał swój repertuar w domach kultury i świetlicach zakładów przemysłowych w mieście — m. in. w fabryce traktorów, wytwórni rowerów, zakładach warzywno-owocowych. Podczas swego pobytu w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, homelscy aktorzy wystąpili w wielu wsiach i miastach Charkowszczyzny. (Wos)



POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”

w Poznaniu, ulica Staroleńska 18

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

MEZCZYZN I KOBIETY

praca w akordzie w systemie 4-brygadowym.

Pracownicy bez kwalifikacji zdobędą atrakcyjny i ciekawy zawód.
Dla pracowników zamiejscowych zakład zapewni kwatery.

DO DYSPOZYCJI PRACOWNIKÓW:

- ośrodki czasów pracowniczych w Dziwnowie i Ustroniu Morskim,
- wymiana czasów zagranicznych,
- kolonie letnie i obozy młodzieżowe w kraju i za granicą.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Osobowy, telefon 787-512 w Poznaniu, oraz 513-41 dla Zakładu w Dolechowie.

3145-K1

Różne

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. WUSP, tel. 436-57 w godz. 9-11 Elżanowska. 8903g

Przeprowadzki, przewóz mebli, planin. Kufel, tel. 33-35-32, Koscińskiego 3. 5891g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej Paderewskiego 1. Ciesielska. 6797g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu Liszkowska, Gwardia Ludowa 2. 6843g

Anteny telewizyjne i radiowe instaluje. USP, tel. 753-34, godz. 13-15, Antola. 6915g

Taksówka bagażowa nr 14 poleca swoje usługi. Fornalik, tel. 22-17-76, godz. 18-21. 8199g

Przyjmuję zamówienia na sadzonki pomidorów nołenderskich na sezon 1980. Adres: Poznań — Szczepankowo, ul. Rodawska 12. 8915g

Pan, który z dziećmi był w niedzielę 14 bm. na plaży przy ul. Bema na gładzie w południe i nabawił „Ringo” koloru brązowego od chłopca przesyłony jest 6 skontaktowa nie się, ul. Wysoka 12 m. 20, tel. 518-14. 8889g

Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo Nowak, Boleńska 6. 2954g

Futra, czapki, kołnierze, kożuchy — tylko w cennych kolorach, czyszczenie, szycie, krawiectwo. Brzaskalska, Gromadzka 14. Winogradi. 2990g

Telewizory naprawiam. Kojanski, tel. 553-38. 5635g

Resory, tłumiki, filtry, przewody, wtyczki, kartridże, parkiet oleica. Kuzkowska, Osiedle Czerwone, 5a. 5819g

Układanie, cyklinowanie parkietów. Mirosław Michalski, Pogodna 64 m. 45, tel. 20-13-04. 5817g

Pogotowie telewizyjne — rze. Matrymonialny „Swatka”, 90-434 Łódź, godz. 17-18, Plank. 7043g

komunikaty

podaje się do powszechnej wiadomości, że projekt zarządzenia o ustaleniu terenu budowlanego i jego podziale na działki w ŚREMIE w obrębie ulic: Czerwonej Armii, Wiejskiej, Kosynierów, Wiosny Ludów i Krótkiej, zostanie wyłożony do publicznego wglądu w lokalu UMIG w Śremie, pokój nr 3, w dniach od 15 października do 24 listopada 1979 r. w godzinach od 8 do 15.

Jednocześnie informuje się, że zainteresowani mogą:

1. składać do wyłożonego projektu zarządzenia wnioski, uwagi i odwołania — do upływu terminu jego wyłożenia, to jest do dnia 24 listopada br.

AKADEMIA EKONOMICZNA w Poznaniu

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA na:

- Podyplomowe Studium Ekonomiki Przemysłu dla Inżynierów
- Podyplomowe Studium Podejmowania Decyzji Ekonomicznych
- Podyplomowe Studium Organizacji i Zarządzania
- Podyplomowe Studium Instrumentów Finansowych w Sterowaniu Organizacjami Gospodarczymi.

Szczegółowych informacji udziela oraz podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Studiów dla Pracujących Akademii Ekonomicznej w Poznaniu ul. Marchlewskiego 146/150, 1 pr. p. 144, tel. 69-92-61 wew. 12-38.

WNIOSEK O PRZYJĘCIE POWINIEN ZAWIERAĆ:

1. podanie kandydata
2. skierowanie z zakładu pracy wraz z zobowiązaniem kierownictwa zakładu poniesienia kosztów studiów kandydata
3. życiorys
4. odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych
5. trzy fotografie formatu legitymacyjnego podpisane na odwrocie
6. kwestionariusz osobowy.

O przyjęciu na studium i terminie rozpoczęcia załącz dydaktycznych kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. 3420-K1

Matrymonialne

Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”. 81-963 Gdynia 1, skrytka pocztowa 105. Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 1707-K2

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2578-K2

2. zgłaszać w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia o ustaleniu terenów budowlanych wnioski o zachowanie na własność jednej działki oraz o nadanie własności działek rodzicom, pełnoletnim dzieciom lub pełnoletnim wnukom.
3. zgłaszać jak w pkt. 2 wnioski przed upływem 2 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia także wówczas, gdy nieruchomości objęta zarządzeniem jest współwłasnością kilku osób i sprawa została wniesiona do sądu celem rozstrzygnięcia sporu wskutek nieosiągnięcia porozumienia pomiędzy współwłaścicielami lub gdy osoba władająca nieruchomością wystąpiła do sądu o ustalenie tytułu własności. 2652-K2

ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW W POZNANIU podaje do wiadomości administratora i dozorcę nieruchomości na terenie m. Poznania, że piasek do zwalczania skutków zimy w sezonie 1979/80 został zlokalizowany w następujących punktach:

1. ul. Dolna Wilda przy Olimpijskiej
2. ul. Św. Trójcy przy Wiśniowej
3. ul. Czechosłowacka przy Świerkowej
4. ul. Czwartaków przy Rolnej
5. ul. Koscińskiego przy Roboczej
6. ul. Hetmańska przy Arciszewskiego
7. ul. Grochowska przy Promienistej
8. ul. P. Ściegiennego przy Albańskiej
9. ul. Staroleńska przy św. Antoniego
10. ul. Staroleńska (pętla autobusowa) Głuszyna
11. ul. Głuszyna (pętla autobusowa) przy Sypniewo
12. ul. Miniakowa przy Baranowskiej
13. ul. Karmelicka przy Kościuszki
14. ul. Mostowa przy Bohaterów
15. ul. Obodrzycka przy Szkole
16. ul. Krańcowa przy kładce dla pieszych
17. ul. Inowrocławska przy Szkole
18. ul. Kobylepole przy browarze
19. ul. Forteczna przy Okopowej
20. ul. Szpaków przy Szkole (Kobylepole)
21. ul. Toruńska przy Inowrocławskiej
22. ul. Szczepankowo przy Szkole
23. ul. Szczepankowo przy Skibowej
24. ul. Wioślarska przy Szkole
25. ul. Piaskowa 8
26. ul. Główna przy Szkole
27. ul. Krańcowa przy bibliotece
28. ul. Warszawska przy Goplańskiej
29. ul. Śródka przy Cybińskiej
30. ul. Goryslawa plac „POLMOZBYTU”
31. ul. Chwaliszewo przy Czartorii
32. ul. Forteczna przy Pochylej
33. ul. Zagonowa przy Winogradach
34. ul. Winogradi Za Cytadela
35. ul. Bronowa przy Piątkowskiej
36. ul. Floriana
37. ul. Żeromskiego 39
38. ul. Marcelińska przy Bułgarskiej
39. ul. Bułgarska przy Kasztelańskiej
40. ul. Pstrowskiego 65/67. 3390-K1

† Dnia 17 października 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 60

MARIAN WĘTŁY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną

9120g

† Dnia 13 października 1979 r. zmarł nagle w 67 roku życia nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW ANDRUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostaje

rodzina

Ul. Krzyżowa.

8912g

Praca

Przyjmę elektroinstalatora. Kasprzaka 11 m. 6, po godz. 16. 9083g

Opiekunka do półrocznego dziecka potrzebna do domu lekarskiego. tel. 658-50 dzwonić cały dzień. 8939g

Przyjmę panią do rocznego dziecka, tel. 433-47. 8950g

Dochodząca panią do jednej starszej osoby przy mnie za wysokim wynagrodzeniem, chętnie reżiser. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6867g

Technik elektromechanik przyjmie prace czajownicze (niekonieczne w zawodzie) Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6957g

Emeryt — mechanik, lokal, siła przyjmie prace chajownicze Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 6441g

Starsza małżeństwo przyjmie na stałe dziewczynę do gospodarstwa rolnego Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1414p

Nauka

Udzielam korepetycji z rosyjskiego. Stenczala, Kochanowskiego 20 m. 3, po godz. 17.30. 6649g

Korepetycje j. angielski, niemiecki. Ponielawicz, tel. 469-79 godz. 13-20. 9182g

Tańców towarzyskich w uczu Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinowska 2a parter. 6433g

Sprzedaż

Wózek głęboki zagraniczny sprzedam, tel. 550-59. 8787g

Sprzedam fermę drobiu z domem we Wrocławiu tel. 322-85. 2516-K2

Przenośny kłosek produkcyjny rurek i gofrów z urządzeniami lub bez sprzedam. Gniezno, ul. Piekary 12. 1411p

Futro karakulowe czarne sprzedam. Koźmin, ul. Pleszewska 58, tel. 463. 8964g

Piec c.o. 12 m oraz rurę na komin, średnica 40 cm, długość 12 m sprzedam. Marek Wasilewski, Koziegłowy, ul. Topolowa. 9113g

Kożuszek damski krótki (włoski) rozmiar 48-50 sprzedam, tel. 621-29, po godz. 18. 8915g

Sprzedam tanio prawie nowy telewizor kolorowy 710 Rubin. Bartkowiak, Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 9 m. 9, po godz. 17. 8501g

Sprzedam tanio telewizor Ametyst, piec elektryczny oszczędnościowy, maszyna Singera kryta, czapka futrzana, Gulczyńska, ul. Piekary 8 m. 4. 8503g

Samochody

Zuka skrzyniowego, rocznik 1979 na gwarancji sprzedam. Koźmin, ul. Pleszewska 58, tel. 463. 8935g

Nieruchomości

Kupię 0,5 ha z zabudowaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8828g

Kupię spiesznie ogród do 2.000 m² z domkiem gospodarczym w pobliżu Poznania lub ogródek działkowy z altaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8116g

Kupię działkę 0,5 ha z domkiem gospodarczym w okolicy Poznania, telefon 41-55-45. 9183g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogródkiem i budynkiem gospodarczym ul. Świerczewskiego 17, Września. 1415p

Dom w Luboniu wyłożony z 2 wolnymi mieszkaniami korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8651g

Zguby

1 października zaginął czarny pudel (średni). Za doprowadzenie względnie wskazanie adresu pobytu wysoka nagroda. Poznań, Wyspiańskiego 14 m. 5. 8970g

Rencistka jadąca tramwajem 3 w stronę Deba. 15 października godz. 14.30 zostawiła plastikową, granatową torbę z rzeczami damskimi. Uczelowiec zna łacze proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Fabryczna 3 m. 7 lub 9. 8993g

Znaleziono zegarek. Oddać: ul. Lodowa 8 m. 7. 8977g

Lokale

Starsze małżeństwo poszukuje mieszkania z wygodami na pół roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8303g

Mieszkanie o dużym metrażu z wygodami, telefonem dwumiejscowym z balkonem w centrum Czesłachowy zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Poznań, tel. 22-15-29. 8466g

Małżeństwo aktorskie wynajmie dwumiejscowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8514g

Dnia 15 października br. zmarł nasz członek

TADEUSZ KRZYŻANIAK

mistrz stolarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października br. o godz. 16.00 na cmentarzu w Swarzędzu przy kościele parafialnym św. Marcina.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Cech Stolarzy Swarzędzkich w Swarzędzu i Rzemieślnicza Spółdzielnia Stolarzy „Jedność” w Swarzędzu 8919g

W dniu 15. 10. 1979 r. zmarł tragicznie w wieku 21 lat

MARIAN NOWAK

pracownik Stoczni Gdańskiej im. Lenina

Rodzicom i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Kierownictwo Wydziału Montażu Silników oraz współpracownicy 7531-K3

Dnia 15 października 1979 r. zmarł nagle, w 68 roku życia, nasz ukochany mąż, tatuś, teść i dziadek

EDMUND PIECHOTA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Graniczna 5 m. 1a. 9097g

Dnia 16 października 1979 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 40, wspaniały człowiek, dobry kolega i wypróbowany przyjaciel

mgr. inż. CZESŁAW KOZŁOWSKI

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

koleżanki i koledzy

z Zakładów Systemów Automatyki w Poznaniu 9115g

Dnia 15. X 1979 r. zmarła nagle

JADWIGA LUDWICZAK

lat 70

zasłużona działaczka ruchu robotniczego, żona prezesa koła ZBoWiD Poznań — Wilda, odznaczona za wybitne zasługi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Srebrnym Medalem Zasłużony Działacz Frontu Jedności Narodu i wieloma innymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. X 1979 r. (czwartek) na cmentarzu Junikowo o godz. 14.30.

Cześć Jej pamięci!

Koło ZBoWiD Poznań-Wilda 2527-K3

Dnia 15 października 1979 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, naszą kochaną siostrę, szwagierkę i ciocię, przeżywszy lat 73, śp.

WIKTORIA POKORNOWSKA

z domu Kajetanek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

9035g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16. 10. 1979 r. zmarł długoletni, ceniony energetyk naszego zakładu

HENRYK RYNOWIECKI

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy Przedsiębiorstwa Produkcji Mebli Gastronomicznych „Wuteh” w Poznaniu, ul. Gasiorowskich 3 2532-K3

† Dnia 15 października 1979 r. zmarł po długiej chorobie nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

WŁADYSŁAW BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Łęczyska 10.

9151g

WŁADYSŁAW LUDKIEWICZ

kupiec podporucznik rezerwy WP, weteran Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 19 bm. o godz. 15 w kościele św. Krzyża w Buku, po czym pogrzeb na cmentarzu św. Rocha.

Pograżona w smutku

rodzina

Buk, Plac St. Rozalii 2.

9045g

PAZDZIERNIK
18
Czwartek

Juliana,
Lukasza

Słońce: 6.20—16.53

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 Balet Poznański.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitanie, pożegnanie”.
LALKI I AKTORA (w Mosinie) — „Doktor Johannes Faust”.

KINA

BUK: „Zabójstwo chińskiego malarza” (amer.). „Czarny korsarz” (wł.).
CHODZIEŻ Notec: „Lęk wysokości” (amer.).
CZEMPIŃ: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.).
GOSTYN: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).
GNIĘZNO Polonia: „Czas przeszły” (fr.).
GRODZISK: „Koniec imperatora tajni” (radz.). „Jorg Ratgeb — malarz” (NRD). „Omen” (ang.).
JAROCIN: „Obrót sprawy” (radz.). „O jeden most za daleko” (jug.).
KALISZ Kosmos: „Racja stanu” (fr.). Oaza: „Dzieki Bogu już piątek” (amer.). Stylowe: „Bezdroża” (rum.). „Koziorożec-1” (amer.). „Taka była Oklahoma” (amer.). Syrena: „Dubler” (fr.). „Gęsiarek Maciek” (węg.).
KEPNO: „Męskie sprawy” (buig.). „Czarny korsarz” (wł.).
KŁODAWA: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc Sierżanta Peppera” (amer.).
KONIN Górnik: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.). „Aria dla atlety” (pol.).
KOSCIAN: „Szczęśliwy 2” (amer.).
KROTOSZYN: „Czwarte zwycięstwo” (radz.).
LESZNO: „Jak się budzi królowy” (czech.). „Sekret Enigmy” cz. I i II (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Czarne i białe w kolorze” (WBS). „Dramat namiętności” (kanad.).
OPALENICA: „Szczęśliwy 2” (amer.).
PIŁA Iskra: „Płonący wieżowiec” (amer.). Sokół: „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).
PLESZEW: „Przekupka i poeta” (radz.).
PNIEWY: „Siedem nocy w Japonii” (ang.).
RAWICZ: „Panny z Wilka” (pol.). „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” (amer.).
SLUPCA: „Szczęśliwy 2” (amer.).
SZAMOTULY: „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” (amer.). „Pat Garrett i Billy Kid” (amer.).
SYCOW: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).
SREM Klubowe: „Doktor Poe-naru” (rum.). Słonko: „Jesienna sonata” (szwedz.). „Sąsiedzi” (pol.).
SPODA: „Wyspa skazanców” (meks.). „Noc na Karlistajnie” (czech.).
TRZCIANKA: „Wielki samotnik” (rum.). „Mileczka barykada” (pol.).
TUREK: „Julia” (amer.).
WIERUSZÓW: „Wielki sen” (ang.).
WRONKI: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.). „Cudowny kwiat” (radz.).
WRZEŚNIA: „Matka Joanna od Aniołów” (pol.). „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.).
WSCHOWA: „Panowie, dbajcie o swój” (fr.).
ZŁOTÓW: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.00 Cztery pory roku; 11.25 „Trzecie królestwo” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 „Marzmem przez Polskę”; 13.20 Z nagrań Weather Report; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla Kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla Kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla Kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 W rytmie kolo; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Znasz-li ten głos; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze Horodyskiego; 10.30 Duety jazzowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11. R. Strauss: Sonata Es-dur op. 16 na skrzypce i fortepian; 11.25 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka snod strzechy; 12.05 Od miniaturowo do uwerwitu; 12.25 Muzyka francuska pol. XVII w.; 12.55 300 sekund dla organów; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Nowe nagrania radiowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Ewa Podolska śpiewa piosenki P. Czajkowskiego; 14.10 Wieści, lepieli, nowości; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudniowy dzwonek i chłopcy; 16 Piosenki do tekstów J. Korczakowskiego; 16.10 Muzyka polska XX w.; 16.40 „Pan A. G. w X” — fragm. pow.; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Spotkanie z pisarzem — C. Centkiewiczem; 17.40 I właśnie nam się to zdarzyło — rep. Hietracki; 18 Stoliczne aktualności muzyczne; 18.25

Młodych widać wszędzie

KALISKIE

We wrześniu ubiegłego roku członkowie ZSMP z Międzybórz (Kaliskie) rozpoczęli budowę bloku dla 30 rodzin. Z początku nie było łatwo, przyszli lokatorzy, to przecież nie budowlani. Wielu młodym pomagali rodzice, rodzeństwo. Z czasem więc praca nabrała tempa.

Dom ma być oddany do użytku w drugim kwartale 1980 roku. Tuż obok, członkowie organizacji postanowili postawić drugi — dla 20 rodzin. Na razie wykonano część robót ziemnych. Część, bo ekipy budowlane z Sycowa zniknęły. Koparki nie przyjeżdżają. A młodzi czekają, niecierpliwie się coraz bardziej. Chcą mieć najniższej wprowadzić się do własnych mieszkań (będą duże — do 68 m kw. powierzchni). Oby rychło mogli urzeczywistnić swoje plany. (ewi)

Poznańskie

Po lepszych drogach gorzej się jeździ?

Opinia na ten temat jest wśród mieszkańców Dużnik (województwo poznańskie) zgodna. Kiedyś, choć wcale nie tak dawno, gmina miała kiepskie drogi — zazwyczaj wyboiste, zamieniające się w bajora podczas odwilży lub opadów. Na komunikację wszakże się nie skarżono. Na autobusy, które zresztą są dla mieszkańców gminy jedynym publicznym środkiem lokomocji, można było zawsze liczyć.

Kiedy gruntownie zabrano się do modernizacji dróg, zadowolone wszystkich było duże: — Nareszcie będziemy mogli wygodnie jeździć po dobrych

szosach — mówiono. Tymczasem marzenie to spełniło się tylko częściowo. Coraz liczniejszy mi trasami można jeździć jak po stole, ale komunikacja się zepsuła.

Ostatnio zmierzniowano w gminie ponad 21 kilometrów dróg. W bieżącym roku dokonano odnowy nawierzchni drogi Dużniki — Chelminsko oraz z tych pierwszych do Podrzewia — razem 10 km. Poprawiono też — na łącznej długości około 60 km — stan techniczny dróg gruntowych.

Wszystkie wnioski w gminie — z wyjątkiem Mieścisk i Zakrzewka — objęte są regularną komunikacją autobusową, a więc dogodność połączeń jest dobra. Cóż z tego, skoro od kil-

PILSKIE

Około 25 000 członków ZSMP i młodzieży niezorganizowanej z Pilskiego wzięło dotychczas udział w akcji „Zbieramy plony jesieni”. Jej uczestnicy zebrali plony rolne z ponad 8 000 ha.

Jak co roku, pomoc młodych rąk się przydaje. Najwięcej liczą na nią gospodarstwa indywidualne. W pilskich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych pracuje przy wykopkach młodzież z wiejskich i zakładowych kół ZSMP. Także liczne gospodarstwa indywidualne wspierane są w jesiennych zbiorach. Oto kilka przykładów: 50 członków koła ZSMP w Krzyżu pomagało trzem rolnikom, 30 młodych ze Stobna pracowało na polach w gminie Trzcianka, a 600 członków koła ZSMP z Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Gołańczu zbierało ziemniaki w Kombinacie PGR. Aktywnością w akcji wyróżniają się szczególnie organizacje ZSMP z gmin: Trzcianka, Czarnków, Krajenka i Lipka. (wis)

ku miesięcy autobusy kursują nieregularnie i niepunktualnie. Nie wszystkie — oczywiście — ale na tyle często, że problem ten musiał być omawiany na nie dawnej sesji Gminnej Rady Narodowej.

Do majowej zmiany rozkładu jazdy, wszystkie linie obsługiwały pojazdy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej i solidnie na ogół wywiązywała się ona ze swoich obowiązków. Później rolę jedynego przewoźnika przejął Oddział I PKS w Poznaniu. I zaczęły się zakłócenia. Wiele kursów w ogóle wypada z rozkładu, inne są opóźnione ponad granice przyzwoitości. Zdarzyło się na przykład, że autobus Szamotuły — Dużniki — Poznań (wyjazd z tych pierwszych o 6.45) w miesiącu nie jechał 7 razy!

Strach pomyśleć, jak będzie tam funkcjonowała komunikacja zimą, kiedy autobusem przyjdzie poruszać się w trudnych warunkach drogowych i atmosferycznych. (bop)

Niby zapalniczek



Interesujący jest jeden z wyrobów Spółdzielni Inwalidów „Wielkopolska” w Grodzisku (Poznańskie). To urządzenie do automatycznego zapalania lamp ulicznych z zapadnięciem zmroku. Na zdjęciu: montaż „zapalniczek”.

Fot. — R. Królak

Uznanie dla trudu nauczycieli

Wczoraj w Zespole Szkół Technicznych Ministerstwa Przemysłu Maszynowego w Ostrowie (Kaliskie) odbyło się — z okazji Dnia Nauczyciela — spotkanie pracowników pedagogicznych szkół podległych resortowi przemysłu maszynowego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Maszynowego oraz władz partyjno-administracyjnych województwa i miasta.

Wyróżniających się w pracy pedagogów udekorowano od znaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Edward Adamiec (Bielsko-Biała), Tadeusz Byrski (Bielsko-Biała), Kazimierz Hartenberger (Skarżyska Kamienna), Krystyna Rajewska (Warszawa), Hieronim Reszelski (Ostrów), Stefan Slezakowski (Ożarów) i Jerzy Winek (Warszawa).

Wyręcono również Krzyże Zasługi i Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz odznaki resortowe. (ewi)

Konińskie

Znikające bagaże

Konińscy kolejarze często — niestety — są krytykowani. A oto ich kolejny popis. 3 września Józef P. — mieszkaniec Koniń, zostawił w przechowalni bagażu na dworcu PKP dwa pakunki, na co otrzymał stosowny kwit. Niestety, wydano mu już tylko jeden pakunek, informując, iż drugi zaginął. Kierownictwo stacji PKP doradziło kilka wersji działania, by swą własność odzyskać — m. in. częste odwiedzanie dworca i dopytywanie się o zgubę. Później decyzję zmieniano kilkakrotnie, radząc szukanie pomocy w Zarządzie Handlowo-Przewozowym DRPK w Poznaniu (nie chciano rozmawiać!).

W Koniń pasażer, który koniecznie chciał odebrać swój bagaż, też się już kolejarzom sprząrzył. Doszli do przekonania, że to również nie ich kłopot, więc twierdzą, żeby Józef P. sam sobie problem rozwiązał. Jak tak dalej pójdzie, każdy będzie musiał ukoniecz kurs maszynisty. (woj)

Auto-moto-listonosze i październikowa sympatia

zmienia się przynajmniej raz w roku. Z okazji październikowego święta, łącznościowców. I chociaż jest to dzień nie tylko doręczycieli, ale pańienek z okienek, pocztyniów, rozdzielaczy paczek, monterów, telefonistek, teleinżynierów i tak dalej — to właśnie przez pryzmat listonoszy zwykliśmy myśleć serdeczniej o całej łączności.

Wtedy mówi się... Na przykład, że każdy z listonoszy w poznańskim okręgu poczty i telekomunikacji (obejmującym 7 województw: gorzowski, kaliski, koniński, leszczyński, piliński, poznański i zielonogórski (nosi każdego roku ponad 35 000 przesyłek. A najpierw przecież trzeba je wyjąć z 8 500 skrzynek, podzielić, przewieźć, znowu dzielić... Cały sztab ludzi ma przy tym co robić. A i samym listonoszom niekiedy le wykładane torby dźwigać

po piętach (bo skrzynek „Hermes” stale brakuje, a jeśli na wet są, to nie zawsze z kłuczykami) nosić po wiejskich drogach i bezdrożach.

Dlatego szuka się wciąż nowych rozwiązań. I trzeba przyznać, że organizatorzy znajdują je i wprowadzają. Na przykład w ostatnich latach powstały autorejony. W poznańskim okręgu pracuje ich 165, co dotyczy około 30 000 rodzin. Po prostu listonosz już nie na rowerze z dużą torbą przejeżdża, ale samochodem rozwozi przesyłki. Nie stuka do każdej dychy drzwi, ale korespondencję zostawia w przydatnych skrzynkach. To usprawnia pracę. Wprawdzie trudno przyznać się do takiego auto-moto-listonosza, ale przecież bardziej o listy chodzi.

Ręce pocztowców — tam gdzie to możliwe — zastępuje się automatycznymi urządze-

niami. I to na różnych stanowiskach. Tak więc, aby pańienka z okienka więcej czasu miała dla kolejk — w sprzedaży znaczków, kopert, kartek, w rozmianianiu pieniędzy — pomagają jej automaty. Na pocztach poznańskich go okręgu pracuje ich ponad 450. Zaś w czasochłonnym prowadzeniu wszelkich rachunków w obrocie finansowym, w pracach rozliczeniowych na zapleczu — pomocnikami mają być minikomputery „Mera”. Na razie zatrudnia się je na dużych pocztach, gdzie przewijają się dzienne tłumy klientów — ale przecież nie od razu zbudowano Kraków... Od czegoś trzeba zacząć. Więc choć na razie jedyna maszyna do dzielenia paczek pracuje w Poznaniu — też to plus i znak, że poczta nie ucieknie od automatyzacji. Tym bardziej, że właśnie w tej dziedzinie gospodarki możliwości wciąż są ogromne. Trzeba by będzie wykorzystać. Oczekują tego i ci stojący we wciąż długich kolejkach pocztowych. I ci, którzy dwoją się i troją, by choć trochę je skrócić. (len)

Chyba analfabeci

Chociaż walka z analfabetyzmem w naszym kraju została już dawno zakończona, można by sądzić, że analfabetyzm mamy jeszcze wielu. Bo choć np. postawiono tablicę z kolorowym napisem „Sznuj zielen”, dzinsowa pańienka przeskakując ją i biegnie przez trawnik do autobusu; chociaż na wielu klatkach schodowych pozostały jeszcze (niezbyt chlubnie o nas świadczące) apele w rodzaju: „Nie śmieć!” lub „Nie pluć!”, panowie rozdeptują na schodach niedopalki papierosów. Obecnie, wraz z nadjeściem chłódów, na drzwiach sklepów pojawiły się kartki, a na nich wypisane przez personel wielkimi literami „Prosimy o zamykanie drzwi”.

Niestety, większość klientów nie reaguje na ten apel. Pracujący w sklepach ludzie — zwłaszcza siedzące blisko drzwi kasjerki — marzną. Zarzyskanie zaś za sobą drzwi, to żadna fatyga, a oszczędność ciepła w sklepie duża. Chcemy my umieć czytać i rozumieć intencje napisów... (zd)

Listonosza się kocha, a pocztę się krytykuje. Bo listonosz, czy jak kto woli doręczyciel (nie tylko listy przynosi) — to swój człowiek. Lata całe odwiecza te same ulice, osiedla. Zna ludzi i oni go znają. „Liścik, pani Kowalska” — woła z daleka — i wiadomo, że odezwiał się ktoś bliski. Albo „Przekazik, dla szanownego zięcia” — a sąsiadzi jasno wiedzą, że zięć nie był blisko. Jeśli pieniądze pocztą dostaje... Liśtonosze przychodzi, kiedy ma co do przyniesienia — zatem skoro już jest — to zawsze z jakąś nowością. Gdy wesoła — bywa świadkiem radości. Jeśli smutna — pierwszy powie niby to do siebie „No, nic, nic — jakoś będzie”.

Natomiast z pocztą jest inna cześć. Ona z pewnością jest winna, jeśli listy nie nadchodzą. Bo na pewno ktoś, gdzieś napisał choćby kilka serdecznych słów, a to że oczekiwanej koperty nie widać, to ani chybi wina poczty, bałaganu, niefrasobliwości...

Ale taki rozkład sympatii — innej dla listonoszy, innej dla samej instytucji pocztowej

Plebiscyt Studia „Gama”: 15.30 Stadion inwestowanych miliardów; 15.45 Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego; 20 Studio Relaks; 20.20 Musica polonica nova; 21 Rep. z Międzynarodowego Konkursu Młodych Skrzypków w Lublinie; 21.45 Pamiel Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz; 22 Książki, które na was czekają; 22.30 Poezja I. Fredyńskiego; 22.40 Medium, czyli magazyn młodych sztuki słuchowej; 23.10 Guillaume Dufay-Missa sine nomine; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9. Cylinder van Troffa — odc. pow.; 9.10 Muzyka z jednego filmu „Ojciec chrzestny”; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 VI Symf. F-dur op. 68 „Pastorale” L. v. Beethovena; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pepsit; 11 „Piasek gościniec” — powieść; 11.30 Wszyscy śpiewają Ellingtona; 12 W tonacji Trójką; 13 Powr. z rozrywki; 13.50 „Zielone oczy kocha” — odc. pow.; 14 Symfonia Ludwika van Beethovena; 15.05 Półtówka dżw. z Parfya; 15.20 Soul na instrumentach; 15.40 Śpiewa Nancy Wilson; 16 Reportaż pt. „Oświeblacz pan”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muzyka; 17.40 Wesołe kłopoty; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Pod urokiem klasyków — Thais van Leer; 19.35 „Turandot” — ope-

ra; 19.50 „Cylinder van Troffa” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 Aud. pt. „U Jana z Czarnolasu”; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Fifth Dimension; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Dialogi na wibratonie i gitarze; 23 Człowiek i styl — parodie wierszy; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. Biologia. Sem. III. „Stosunki między organizmami”; 8.25 A. Vivaldi — Koncert D-dur na gitarę i smyczki; 8.35 W kregu spraw rodzinnych; 8.55 Gra kapelo; 9 Dla kl. III-IV (j. polski); „Piętra bez schodów”; 9.25 Z. Noskowski: Kwartet smyczkowy d-moll op. 9 nr 1; 10 Dla kl. VIII (geografii); 10.15 W kramie wielkich jezior”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV (j. polski); „Zaferowany swym miściem”; 11.30 S. Moniuszko: Sceny ze „Strasznych dworów”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Głębokość; 13 J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III-VI (j. polski); „Piętra bez schodów”; 13.45 Tu Studio Stereo (gościniec); 14.45 Piosenki i Tańce Ziemi Limanowskiej; 15.05 Studio Włoskie; „Noce i dnie” — M. Dąbrowski; 15.05 Nauka i technika — mag. ORTI; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Z cyklu „Tematy porzeczne nieaktualne”; fel.; 16.50 Radioexpress; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Antena młodych — mag. dla

młodzieży; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Sekrety listów; 19 Za co nas cenią „Polscy eksperci w ONZ”; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.10 Piosenki J. Christiana Bacha; 20.50 Portrety kompozytorów współczesnych; 21.40 Konfrontacje — Interpretacje; 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat. Komputer w domu — czy rewolucja w naszym życiu; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Metodyka. Sem. I. „Psychofizjologiczne warunki pracy umysłowej”; 22.50 Muzyka klawesynowa angielskiego baroku.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 3). „Znaczenie romantyzmu w literaturze i życiu narodu”.
6.30 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. 3). „Fale”.
10.05 — Biologia (kl. VI) — „Organizmy jednokomórkowe”.
12.00 — Dla kl. VIII i I (k. Przy-sposobienie obrobie i „Zaszczyt-ny obowiązek”.
12.35 — J. polski (kl. II i IV). „Ballada”.
13.25 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 1). Szymon Szymonowicz „Zemcy” (kol.).
14.00 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1). „Sole”.
15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.).

16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieł-cząt i Chłopców oraz film TV szwedzkiej pt. „Pippi wśród piratów” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — „Dzień dobry w kregu rodziny” (kol.);
18.25 — „Kompania naprzód” — re-portaż wojenny;
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Ojciec” — film fab. TP „Brodna sprawa” (kol.);
21.20 — „Pegaz” — aktualna publi-cystyka kulturalna (kol.);
22.05 — Dziennik (kol.);
22.15 — „Za wolność naszą i waszą — non alius regat” — pro-gram w 200 rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego — film dokum. L. Smolińskiej i M. Sroki.

PROGRAM 1
16.10 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);

16.40 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
17.15 — „Dom i my” (kol.);
17.30 — „Kłaps” — przewodnik kinomana — magazyn informacyjny (kol.);
17.55 — „Tydzień” — program publicystyczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — Po meczach eliminacyjnych Polska — Holandia i Polska — CSRS.
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Środowisko społeczno-przyrodnicze. Rozwijanie myślenia społeczno-historycznego”;
20.45 — NURT — Matematyka kl. V — „Kąty, Mierzenie kątów”, cz. 2;
21.15 — NURT — Pedagogika — „Funkcje wychowawcze, dydaktyczne i opiekuńcze przedszkola”;
21.45 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Teatr Młodych Form: Michał Zoszczenko — „Pechowy dzień” oraz „Zbrodnia i kara” (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzosek, ul. Okrzei 56, tel. 43-56